



# Dukla.PL

## DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY





# Podkarpacie - ziemia wielu kultur (cz. 1)

*Aby właściwie zrozumieć i przedstawić sytuację mniejszości lemkowej na terenie województwa podkarpackiego, trzeba zapoznać się pewnymi danymi i faktami sprzed kilkudziesięciu lat.*

Według spisu ludności z 1931 roku na obecnym terenie województwa podkarpackiego, w 81 wsiach lemkowych zamieszkało blisko 45 tys. osób (w tym niewielki odsetek ludności narodowości polskiej, żydowskiej i romskiej, Łemkowie stanowili znaczącą większość). Na obecnym terenie Gminy Dukła w 11 miejscowościach źródła odnotowują 6578 osób. Według „Szematyzmu greckokatolickiego” z 1936 roku w miejscowościach tych odnotowano 6785 osób.

Łemkowie, Polacy, Żydzi i Romowie na przestrzeni wieków wspólnie tworzyli wielo-

kulturowe i różnorodne bogactwo naszego regionu. Stan ten utrzymywał się do II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej, podczas której ucierpiały wszystkie nacje, najbardziej jednak ludność żydowska - poddana masowej eksterminacji. Po zakończeniu działań wojennych i odzyskaniu niepodległości, gdy wydawało się, że najgorsze już przeminęło, rozpoczęła się prawdziwa gehenna Łemków. W latach 1944-1946 z terenu województwa podkarpackiego wysiedlono na tereny obecnej Ukrainy - ówczesnego Związku Radzieckiego blisko 60 tys. osób. Tych którzy pozostali, wywieziono w ramach akcji „Wisła” 1947 roku na ziemie zachodnie i północne (głównie Dolny Śląsk i Ziemia Lubuska). Z terenu obecnej Gminy Dukła na podstawie wykazu miejscowości z których wysiedlono



Rodzina lemkowa z Zydranowej. Fot. Archiwum Muzeum.

ludność w ramach akcji „Wisła” wywieziono 651 osób.

Rozproszeni po Polsce i świecie Łemkowie nie mieli żadnych szans na ratowanie swojej historycznej spuścizny - byli niemymi świadkami zaplanowanego zacierania ich tożsamości.

Dopiero po przemianach, jakie zaszły w Polsce w 1956 roku zaistniała możliwość liczących, często utrudnianych powrotów ludności na swoją ukochaną Łemkowszczyznę. Zaczęto też doceniać bogactwo złożonej wielonarodowej kultury obejmując ochroną niektóre ocalałe obiekty (głównie sakralne). Kultura lemowska straciła bezpowrotnie pokolenie oderwane od tradycji, zwyczajów, religii i ukochanej Łemkowszczyzny.

**Przejdźmy jednak do sytuacji obecnej.**

W roku bieżącym obchodzimy 65 rocznicę wysiedlenia ludności w ramach pamiętnej akcji „Wisła”. Według oficjalnych danych powszechnego spisu ludności z 2002 roku

mniejszość lemkowa w Polsce liczy 5850 osób, w tym w województwie dolnośląskim - 3 082, małopolskim - 1 580, lubuskim - 784, podkarpackim - 147, zachodniopomorskim - 66. W Gminie Dukła odnotowano zaledwie 42 osoby. Nie są to liczby odzwierciedlające rzeczywistość, gdyż Łemkom odebrano możliwości dokonywania takiego wyboru. Odnotowywano również przypadki, gdy ankietarzy odmawiali wpisania mniejszości lemkowej nawet na prośbę spisującego. Według wstępnych danych spisu ludności z 2011 roku mniejszość lemkową zadeklarowało już ponad 10 tys. osób - dane te też uważane są za bardzo szacunkowe. Podanie spisowi 20 % społeczeństwa przy możliwości samo spisu przez internet, w sytuacji, gdy Łemkowie zamieszkują tereny w większości objęte wykluczeniem cyfrowym, również nie odzwierciedla stanu rzeczywistego. Nie zmienia to jednak faktu, że liczebność Łemków w

ciąg dalszy na str. 5 ►

Lp.	Nazwa miejscowości	Liczba osób w 1931 roku
1.	Barwinek	599
2.	Chyrowa	702
3.	Mszana	866
4.	Olchowiec	481
5.	Ropianka	194
6.	Smereczne	207
7.	Trzciana	501
8.	Tylawa	901
9.	Wilsznia	188
10.	Zawadka Rymanowska	1015
11.	Zydranowa	924

Lp.	Nazwa miejscowości	Liczba osób wysiedlonych w ramach akcji „Wisła” 1947 roku
1.	Barwinek	37
2.	Chyrowa	118
3.	Jasionka	1
4.	Mszana	147
5.	Olchowiec	80
6.	Trzciana	4
7.	Tylawa	91
8.	Wilsznia	2
9.	Zawadka Rymanowska	62
10.	Zydranowa	109

## Złota myśl:

„To człowiek człowiekowi najbardziej potrzebny jest do szczęścia.”

[P. Holbach]

## W czerwcowym numerze:

Podkarpacie - ziemia wielu kultur (cz. 1).....	2
A czyś przynajmniej raz chodził po górach? .....	3
Dzień Ziemi w gminie Dukła .....	4
Konkurs szkolny „Osobliwości Dukli i okolic” .....	4
Remont ruszył .....	4
Czym skorupka za młodu nasiąknie.....	6
Podpisanie umów o współpracy.....	7
Żyj zdrowo! .....	8
XXII Łemkowski Kermesz w Olchowcu .....	8
Pieniądze do wzięcia.....	9
„Kijowa Aktywność” w Wietrznie .....	10
Niezapominajkowy Beskidzki Rajd .....	10
Zbigniew Dłużniewski ponownie prezesem .....	11
Jeszcze jedno wspomnienie...” .....	11
Historia rodziny Typrowiczów .....	12
Z serca do koni - rymarskie rzemiosło.....	13
Pielgrzymują rok w rok.....	15
Z Zydranowej do Kalifornii .....	16
„Cztery gęsi, dwie niewieście urządziły jarmark w mieście” .....	17
Wyroby ekologiczne z Dukli promowane w Chinach .....	18
PROGRAM „SZKLANKA MLEKA” .....	20
Honory dla ludzi kultury.....	20
Pani minister, nie ministro.....	21
Tenisistów stołowi z Dukli nadal w III lidze .....	22
Wydarzyło się w naszej gminie.....	23
Równe zwycięzca Szkolnej Ligi Piłki Nożnej.....	24
Siatkarze z Dukli w III lidze .....	24
Pierwszy Otwarty Turniej Szachowy - Dukła 2012 .....	25
W czerwcu świętujemy.....	25
Jaszczurka - potomek dinozaura .....	26
Nad naszą Jasiołką .....	26
W pasiece .....	28
Wspomnienie Wandy Ostrowskiej.....	28
W krainie rondla i patelni.....	29
Łowiectwo i ekologia .....	30
Dukła wczoraj i dziś.....	31

**DUKLA.pl** - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

**Wydawca:** Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

**Adres redakcji:** 38-450 Dukła, Trakt Węgierski 11, p. 19, tel. (+48\*13) 432-91-33, fax (+48\*13) 433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl

**Redaguje zespół:** Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyniak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki, Daniel Biały - wyd. internetowe, Halina Cycak, Mirosław Matyka, Barbara Pudło

**Współpracujący:** Fryderyk Krówka, Witold Puz, Zbigniew Ringer, Maria Walczak, Stanisława Zaniewicz, Aleksandra Żółkoś

**Druk:** Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiustacji tekstów. Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 28 maja 2012 r. Udostępniono do sprzedaży 1. 06 2012 r. Nakład 450 egz.

**OKŁADKA:** Na czerwonym szlaku - Pustelnia św. Jana z Dukli.

Fot. Krystyna Boczar-Różewicz

# A czyś przynajmniej raz chodził po górach?



Fot. A. Kuliga: Widok na Tatry z Czarnorzek.

W jednym ze swoich ostatnich blogów napisałem, że gdybyśmy częściej bywali w górach, mielibyśmy i lepsze usposobienie, i ludziom byśmy byli bardziej przychylni. I żyło by się nam może mniej dostatnie, ale za to szczęśliwiej. Góry działają na człowieka uspokajająco, dają więcej oddechu, nie mówiąc już o doznaniach emocjonalnych. I strawstuję tu Grechutę, który w piosence o ojczyźnie zapytał - Czyś chodził chociaż raz po rynku w Krakowie? - tutaj miał na myśli patriotyzm i zamarzył mu się w tym momencie Kraków. To ja powiem - a czyś chociaż raz chodził po górach? I spojrzaj z Babiej Góry, z Rysów, z Tarnicy na Polskę? Na ten nasz kraj, który w każdym miejscu niemal jednakowo piękny, ale z góry on szczególnie urzekający. Z Cergowej - którą nawiasem mówiąc - zachwalam i czekam na zaproszenie od pani redaktor, a kiedy je otrzymam i zdobędę górę, podzielę się wówczas z państwem moimi wrażeniami. Mam trochę wyższych gór za sobą, ale Beskid Niski jest mi całkowicie nieznanym. I przyznaje się do tego z nadzieją, że niedługo będę chodził i po Lackowej, która

jest w tym Beskidzie górą najwyższą i po Tarnicy (1346 m n.p.m.), która z kolei najwyższa w Bieszczadach.

W Koronie Gór Świata oczywiście na pierwszym miejscu Mount Everest w Himalajach (8848 m n.p.m.), zdobyła go i nasza Wanda Rutkiewicz jako pierwsza Europejka i trzecia kobieta w świecie. Ale góry się o nią upomniały i rychło po tym swoim wielkim sukcesie, tamże zginęła. W koronie polskich gór na czele oczywiście tatrzańskie Rysy (2499 m n.p.m.), zdobyte w zeszłym roku z Jurkiem od słowackiej strony. W tym roku planuję od strony Morskiego Oka. Polecam tę górę szczególnie jesienią, kiedy słońce mniej dokuczliwe, a widoki jeszcze piękniejsze. I te małe ptaki na szczycie, które czekają na okruszki chleba od turystów. I to Morskie Oko głęboko w dole, jakby mała sadzawka w sercu ogromnych gór.

Jestem bardzo dumny z polskich gór. Bo trzeba być w ogóle dumnym z Polski. Nie patrząc na rządzących, jacykolwiek oni by byli. Iść w polskie góry. W Bieszczady, w Beskid Niski i Dukielski. W Góry

ciąg dalszy na str. 5 ►





Uczestnicy gminnego etapu konkursu skupieni nad zadaniami.

## Dzień Ziemi w gminie Dukla

### Gminny Konkurs Wiedzy Ekologicznej

Kolejne obchody Światowego Dnia Ziemi, w tym roku związane z obchodami Międzynarodowego Roku Zrównoważonej Energii dla Wszystkich Ludzi i odbywają się pod hasłem „Dobra energia dla wszystkich”. 22 kwietnia to święto wszystkich, którym bliska jest ekologia.

Z tej okazji w naszej gminie został zorganizowany 27 kwietnia br. VII Gminny Konkurs Wiedzy Ekologicznej dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Konkurs jak co roku odbył się w dwóch etapach. Eliminacje gminne poprzedzone zostały konkursami w szkołach, które wyłoniły po

3 laureatów. Zwycięzcy konkursów szkolnych wzięli udział w etapie gminnym. Komisja konkursowa w składzie Halina Cycak, Maria Walczak, Bartosz Szczepanik i Artur Paczkowski oceniła wszystkie prace i wskazała laureatów konkursu.

**W kategorii – szkoły podstawowe** udział wzięło 17 uczniów z 6 szkół. Laureatami tegorocznego konkursu w tej kategorii zostali:

**Karolina Madej** z ZSP w Tylawie i **Mateusz Fesz** z ZSP w Równem – 1. miejsce, **Konrad Zima** z ZSP w Tylawie – 2. miejsce oraz **Karolina Mazurek**, **Aleksandra Uliasz** i **Tomasz Lorenc** – wszyscy z ZSP w Jasionce – 3. miejsce.

**W kategorii – szkoły gimnazjalne** wzięło udział 14 uczniów z 5 szkół. Laureatami zostali: **Justyna Madej** z ZSP w Tylawie – 1. miejsce, **Anna Kordyś** z ZSP w Tylawie i **Kinga Bukowczyk** z ZSP w Równem – 2. miejsce oraz **Adrian Dudzik** z ZSP w Równem – 3. miejsce.

Laureatom i wszystkim uczniom biorącym udział w tegorocznym konkursie gratulujemy.

ch

### Wykazali się wiedzą o przyrodzie i zabytkach

## Konkurs szkolny „Osobliwości Dukli i okolic”

25 kwietnia br. w klasach trzecich Szkoły Podstawowej w Dukli odbył się etap ustny szkolnego konkursu „Osobliwości Dukli i okolic”. W konkursie wzięło udział 15 uczniów zwycięzców etapu pisemnego.

Organizatorami konkursu były nauczycielki: **Cecylia Ganczarska**, **Halina Jureczyk** i **Agata Madej**. Komisja w składzie: Wanda Gunia, Stanisław Fornal i Krystyna Boczar-Różewicz po wysłuchaniu odpowiedzi na losowo wyciągane przez uczniów pytania, bardzo wysoko oceniła poziom konkursu i przyznała nagrody i wyróżnienia uczniom w poszczególnych klasach trzecich:

#### Klasa IIIa:

**Marcel Bytnar** – 1. miejsce, **Karol Sysak** – 2., **Aleksandra Leśniak** – 3., **Angelika Smuga** i **Adrian Wojnas** - wyróżnienie

#### Klasa IIIb:

**Karina Buczek** – 1. miejsce, **Gerard Uliasz** – 2., **Przemysław Ciura** – 3., **Dominika Skotnicka** i **Julia Sztrumpf** - wyróżnienie

#### Klasa IIIc:

**Izabela Paszek** – 1. miejsce, **Aleksandra Krowicka** – 2., **Sabina Borek** – 3., **Michał Aszlar** i **Robin Brożyna** – wyróżnienie.

Konkurs odbywał się w pięknie udekorowanej w wiosenne akcenty klasie. Było bardzo miło. Uczestnikom, laureatom i wychowawczyniom serdecznie gratuluję.

Krystyna Boczar-Różewicz



## Remont ruszył

W kwietniu ruszył długo wyczekiwany remont sali widowiskowo-kinowej. Obecnie trwają prace rozbiórkowe. Zmianie ulegnie cały wystrój architektoniczny sali, pojawią się tynki akustyczne, wymienione zostaną stare fotele. Odnowiony zostanie parkiet oraz zainstalowane nowe oświetlenie. Wszystko to ma na celu dostosowania do standardów współczesnych oraz zapewnienia wygody dla naszych gości. Za wszelkie utrudnienia przepraszamy i z nadzieją czekamy na pomyślne zakończenie prac remontowych. Mamy nadzieję, że odnowiona sala widowiskowa będzie spełniała wszelkie oczekiwania i przez długie lata będzie mogła służyć mieszkańcom.

Małgorzata Walaszczyk-Faryj  
Dyrektor Ośrodka Kultury w Dukli

### Podkarpacie - ziemia wielu kultur

► dokończenie ze str. 2



Rodzina lemowska z Zydranowej. Fot. Archiwum Muzeum.

województwie podkarpackim jest niepokojąco mała.

Gdybym podszedł do problemu wzorując się na niektórych instytucjach i urzędach, w tym momencie wypadałoby zakończyć temat. 147 osób stanowi tak małą liczbę i tak mały odsetek ogółu społeczeństwa, że w zasadzie problem nie istnieje i często jest niezauważalny. I w tym momencie zaczynam zazdrościć zagrożonym wyginieciem gatunkom fauny i flory. Gdy populacja jakiegos gatunku roślin lub zwierząt w sposób naturalny, bądź najczęściej na skutek działań człowieka znacząco spada i jego egzystencja jest zagrożona, chcąc zachować różnorodność środowiska opracowujemy specjalne programy, wprowadzamy dyrektywy, obejmujemy dany gatunek ścisłą ochroną, two-

rimy rezerwaty, parki i wydajemy ogromne sumy na podtrzymanie i ratowanie zagrożonych populacji. Potrafimy nawet zatrzymać lub przesunąć potężne inwestycje (np. budowę autostrady). Niestety, ginące kultury, języki i narody nie mogą liczyć na takie przywileje. Sytuacja w jakiej znaleźli się Lemkowie, jest wynikiem przemysłowego i zaplanowanego działania człowieka. Potrzeba ratowania kultury lemowskiej również wymaga przemysłowych i zaplanowanych działań, opracowania odpowiednich programów (np. ułatwiających powroty, odzyskiwanie utraconych majątków, edukację młodzieży), i nie ukrywajmy – stosownych nakładów finansowych. Niestety, nie mamy instytucji odpowiedzialnej do Ministerstwa Środowi-

### Widziane z Cergowej

► dokończenie ze str. 3

Świętokrzyskie i Gołoborze. W Beskid Żywiecki z Babią Górą, jako jego dominantą. Na Pilsko i na Wołosate, na Połoninę Wetlińską i na Piotrusia. A jak trafi się po drodze Mount Blanc (Alpy 4807 mn.p.m.), to nie trzeba wydziwiać, ale iść. Widziałem ten szczyt tylko jeden raz z daleka i jeden raz z góry, jest tak imponujący, że aż prosi się, aby go zdobyć. Tak czy owak mam to z głowy, pozostają jedynie książka, film, zdjęcia. I pozostają wyprawy w polskie góry, ewentualnie w słowackie, bo one także na wyciągnięcie ręki. Zimą Alpy lub Dolomity. A kto nie przeżył górskiej przygody w górach i w błyskawicach, kto nie zaznał górskiego deszczu, przemo-

czony wiatrówek, a zimą upiorycznego wichru i śnieżnej zadydymki, ten nie poznał prawdziwego smaku życia. Albo pod niewielkim namiotem, kiedy deszcz dzwoni o płachtę, zagasi wieczorne ognisko, a tu w środku przytulnie i niemal rodzinnie.

Jeden z wielkich zdobywców himalajskich Maurice Herzog na pytanie dlaczego chodzi po górach, odpowiedział jednym zdaniem: „Bo są”.

Ja przepraszam, że w czerwcowym „Widziane z Cergowej” tyle o górach i tak jedno tematycznie, ale wiosna, to czas najpiękniejszych widoków górskich (a jesień w górach - zapyta ktoś?). Czas kolorowych gór. A jeżeli już góry poza nami, bo zdrowie nie takie i może chęci zabraknie - spojrzmy na Cergową, Chyrową, Ostrą... i niech w nas ponownie wstąpi młody duch. Choć mówią, że młodość nie jest powtarzalna, to my zadajmy temu kłam.

Zbigniew Ringer

Tylko większość tych działań sprowadza się właśnie do opracowania i zatwierdzenia planu współpracy, udzielenia niewielkiej dotacji na festiwal lub inną imprezę – i problem uważamy za rozwiązany, a obowiązek wspierania mniejszości za wypełniony.

cdn.

Bohdan Gocz  
Muzeum Kultury  
Lemkowskiej w Zydranowej



# Czym skorupka za młodu nasiąknie...

Z panią **Lucyną Gumienny** zastępcą dyrektora Zespołu Szkół nr 1 w Dukli rozmawia **Krzyszyna Boczar-Różewicz**

**Lucyna Gumienny** zastępca dyrektora Zespołu Szkół nr 1 w Dukli jest absolwentką Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Ukończyła kierunek pedagogiczny, specjalność edukacja wczesnoszkolna. Zdobyla także wiedzę na podyplomowych studiach zarządzanie w oświacie i nauczanie zintegrowane. Już prawie 21 lat pracuje w przedszkolu w Dukli jako nauczycielka wychowania przedszkolnego. W 2003 roku została dyrektorem Przedszkola Gminnego, a od 2010 roku od momentu przyłączenia przedszkola do szkoły podstawowej pracuje na stanowisku zastępcy dyrektora szkoły i nadal kieruje przedszkolem.

**K. Różewicz:** Dlaczego Pani wybrała kierunek pedagogiczny i pracę z dziećmi w przedszkolu?

**Lucyna Gumienny:** Lubię dzieci, od zawsze interesowała mnie praca z dziećmi, dużo radości daje mi kontakt z nimi więc postanowiłam, że w życiu będę robić to co lubię, co daje mi zadowolenie i satysfakcję. Jest to praca bardzo wdzięczna, chociaż czasami może być także mecząca, bo jest np. głośno, dzieci również zadają wiele pytań, na które trzeba zawsze odpowiedzieć

**K.R.:** Czy dzieciom potrzebne jest przedszkole? Jeśli tak to dlaczego?

**Lucyna Gumienny:** Dzieci powinny chodzić do przedszkola, bowiem ma ono wpływ na wszechstronny rozwój dziecka: umysłowy, fizyczny, społeczny i emocjonalny. W przedszkolu główną formą aktywności dzieci jest zabawa, przez którą uczą się, zdobywają wiadomości, uczą się prawidłowego zachowania. Przedszkole przygotowuje również dzieci do nauki w szkole. W każdej grupie wiekowej prowadzone są zajęcia z edukacji polonistycznej, matematycznej, przyrodniczej, plastycznej, muzycznej i zdrowotnej dostosowane do wieku dzieci. W ramach zajęć edukacyjnych organizujemy różne spotkania z: policjantem, pielęgniarką, strażakami, funk-

cjonariuszami straży granicznej, leśnikami. Mamy także spotkania teatralne, co miesiąc przyjeżdżają do nas teatryki i dzieci mogą przeżywać przedstawienia. Są także wyjścia z dziećmi do miejsc publicznych: poczta, fotograf, biblioteka, muzeum. Wyjeżdżamy także do Krosna do teatru na przedstawienia dla dzieci. Przedszkole posiada plan imprez i uroczystości przedszkolnych i tak co roku organizujemy: Andrzejki, spotkanie z Mikołajem, Wigilię, zabawę karnawałową, Święto Babci i Dziadka, Święto Flagi Państwowej, Święto Rodziców, Dzień Dziecka i jeszcze np. dzień pluszowego misia. Dzieci biorą udział w różnego rodzaju akcjach i kampaniach: np. zbiórki zużytych baterii, akcji „Góra Grosza”, Cała Polska Czyta Dzieciom, kiedy to zapraszamy osoby znane, które czytają dzieciom, wraz z rodzicami biorą udział w Kiermaszu Taniej Książki. Aktualnie w naszym przedszkolu prowadzona jest akcja, prowadzona w całej Polsce Zdrowy Przedszkolak, podczas której zwracamy uwagę na zdrowe żywienie, higienę i bezpieczeństwo. Przedszkole współpracuje z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w Miejscu Piastowym, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Dukli, Ośrodkiem Kultury w Dukli.



Lucyna Gumienny

Zatem przedszkole wpływa na wszechstronny rozwój dziecka. Dziecko w przedszkolu ma kontakt z innymi dziećmi, z którymi musi współdziałać, współpracować i podporządkować się ustalonym zasadom. W domu nie stworzymy takich warunków dla rozwoju dziecka, szczególnie dla rozwoju społecznego. W wieku przedszkolnym dziecko uczy się ogromnie dużo, co procentuje później w życiu dorosłym. Przedszkole to szkoła życia, w tym wieku kształtuje się osobowość i charakter człowieka.

**K.R.:** Jakie grupy wiekowe są w dukielskim przedszkolu?

**Lucyna Gumienny:** W tym roku mamy 5 grup: trzylatki, trzy- czterolatki, czterolatki i dwie grupy mieszane pięcioletnie i sześciolatek. W przyszłym roku szkolnym, w związku z obowiązkiem przygotowania przedszkolnego pięcioletni i sześciolatek zgłosiło się nam sześć grup i jedna grupa będzie miała zajęcia w sali w szkole.

**K.R.:** Czy w czasie kiedy Pani kieruje przedszkolem zmieniła się liczba dzieci w placówce?

**Lucyna Gumienny:** Tak, liczba dzieci wzrasta, początkowo było 3 grupy, od roku szkolnego 2007/2008 zorganizowaliśmy jeszcze jedną grupę, w kolejnym roku następną i teraz mamy 125 dzieci. Od przyszłego roku szkolnego będziemy mieć 150 dzieci.

**K.R.:** Czym spowodowany jest taki wzrost liczby przedszkolaków?

**Lucyna Gumienny:** Od 1 września 2011 roku dzieci pięcioletnie obowiązkowo zostały objęte wychowaniem przedszkolnym. One też od 1 września 2012 roku miały jako sześciolatki rozpocząć naukę w szkole. Jednak zmiana ustawy w systemie oświaty spowodowała, że obowiązek edukacji szkolnej dla sześciolatek przesunął się o 2 lata. Jednocześnie ustawa nałożyła na dzieci urodzone w 2006 i 2007 roku, które nie rozpoczną w latach 2012/2013 i 2013/2014 spełnianie obowiązku szkolnego, obowiązek kontynuowania przygotowania przedszkolnego. Wzrosła również świadomość rodziców, nie traktują oni już przedszkola jako „zła koniecznego”, ale miejsce gdzie dziecko się rozwija.

**K.R.:** Jak wyglądają statystyki jeśli chodzi o dzieci z miasta i okolic?

**Lucyna Gumienny:** Według statystyk więcej jest dzieci spoza Dukli, czyli ze wsi. To dzieci z: Cergowej, Nadola, Lipowicy, Teodorówki, Iwli, Zboisk, Głojsca, Barwinka, nawet mamy dzieci z Kobylan.

**K.R.:** Czy w przedszkolu oprócz zajęć edukacyjnych poprzez zabawę prowadzone są zajęcia dodatkowe, które rozwijają dziecko w danej dziedzinie?

**Lucyna Gumienny:** Mamy zajęcia dodatkowe dla dzieci z języka angielskiego i logorytmiki, które są odpłatne i prowadzone są dwa razy w tygodniu po pół godziny. Są także zajęcia logopedyczne, które są ▶

## Dzień Otwarty w dukielskim liceum

# Podpisanie umów o współpracy

27 kwietnia br. Liceum Ogólnokształcące w Dukli zorganizowało Dzień Otwarty, aby zachęcić potencjalnych uczniów do wyboru szkoły. Można było się zapoznać z ofertą edukacyjną szkoły, która ma wieloletnie tradycje i grono absolwentów, którzy zajmowali i zajmują wysokie stanowiska w Polsce, a nawet i poza jej granicami. Poza rozbudowaną infrastrukturą posiada dobrze przygotowaną kadre.

W tym dniu odbyło się

także podpisanie umów pomiędzy Wyższą Szkołą Prawa i Administracji w Przemyślu, w imieniu której stosowną umowę podpisał prorektor dr Krzysztof Eckhardt. Podpisano także umowy z służbami mundurowymi: 21. Batalionem Logistycznym, 21. Brygadą Strzelców Podhalańskich, Bieszczadzkiem Oddziałem Straży Granicznej, Komendą Miejską Policji, Państwową Strażą Pożarną w Krośnie, Samodzielnym Publicznym Pogotowiem Ratunko-



▶ nieodpłatne. Uczęszczają na nie dzieci z dysfunkcjami mowy. To są ważne zajęcia, bo dają równy start dzieciom, a wiek przedszkolny jest właśnie znakomitym czasem do poprawiania takich zaburzeń.

**K.R.:** Czy przedszkole organizuje konkursy dla dzieci?

**Lucyna Gumienny:** Tak organizujemy konkursy piosenki, konkursy recytatorskie i plastyczne Dzieci bardzo chętnie biorą w nich udział. Do konkursów przygotowują ich nauczyciele, a także rodzice. Biorą także udział w konkursach międzyprzedszkolnych, współpracujemy bowiem z przedszkolem w Korczyni, Iwonczu. Laureaci konkursów przedszkolnych często biorą udział w konkursach organizowanych przez Ośrodek Kultury. Poprzez te

konkursy wylaniane są dzieci z talentami. Prowadzimy także pomoc psychologiczno-pedagogiczną dla dzieci z deficytami rozwojowymi. Są to zajęcia wczesnego wspomaganie rozwoju dzieci i zajęcia wyrównawcze. Jest to praca zespołu specjalistów przy współpracy z poradnią.

**K.R.:** Ilu nauczycieli wychowania przedszkolnego pracuje w przedszkolu?

**Lucyna Gumienny:** Personel pedagogiczny w naszym przedszkolu to dziesięć nauczycielek wraz ze mną. Pracujemy 25 godzin tygodniowo.

**K.R.:** Już prawie dwa lata przedszkole ma nową, dobrze wyposażoną siedzibę. Czy coś Pani chciałaby tu zmienić?

**Lucyna Gumienny:** W tej chwili mamy dobre warunki lo-



Prorektor dr Krzysztof Eckhardt i dyr. Jan Drajewicz podpisują umowę o współpracy.

wym, Nadleśnictwem w Dukli oraz Ochotniczą Strażą Pożarną w Dukli. Podpisanie umów z Wyższą Szkołą Prawa i Administracji w Przemyślu i służbami mundurowymi ma na celu umożliwienie kontynuacji nauki absolwentom, a także stanowią potencjalne miejsca pracy absolwentów. W imieniu szkoły umowy podpisywał dyrektor Jan Drajewicz. W uroczystościach uczestniczyło wielu zaproszonych gości. Gminę Dukla reprezentowali burmistrz Dukli Marek Górak i skarbnik Gminy Dukla Elżbieta Wróbel. Uroczystość

podpisania odbyła się w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli.

W tym dniu odbyło się także uroczyste pożegnanie uczniów

III klasy Liceum Ogólnokształcącego w Dukli, którzy w maju i czerwcu zmierzają się z egzaminem maturalnym. Życzymy połamania piór.

Tekst i foto: kbr



Nadleśniczy Zbigniew Żywiec i dyr. Jan Drajewicz podpisują umowę o współpracy.

bawę Chcemy także zaraz na początku czerwca w związku z Euro zorganizować rozgrywkę piłkarskie dla przedszkolaków pomiędzy zerówką szkolną i przedszkolną. Chłopcy będą zawodnikami, a dziewczynki czipiderkami. Żeńskiej piłki nie będzie. Na 30 maja mamy zaplanowane ćwiczenia ewakuacyjne, co będzie dla przedszkolaków nowym doświadczeniem i przeżyciem.

**K.R.:** Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę wielu sukcesów w pracy z dziećmi, w życiu zawodowym i prywatnym.

**Lucyna Gumienny:** Dziękuję bardzo. A dzieciom z okazji ich święta życzę wspaniałego dzieciństwa, uśmiechu na co dzień i dużo, dużo miłości od najbliższych



To nowa rubryka, w której pisać będziemy o roli ruchu, aktywnego wypoczynku i prawidłowego odżywiania w naszym życiu. Będziemy rozmawiać ze znanymi sportowcami, trenerami, instruktorami, lekarzami, którzy na łamach naszego miesięcznika będą chcieli podzielić się swoimi doświadczeniami i wiedzą.

## Przez aktywność zrzucić zbędne kilogramy

**Za dużo kilogramów to nie tylko problem estetyczny, ale także zdrowotny. Każdy bowiem dodatkowy kilogram obciąża nasze serce. Dlatego warto pomyśleć o tym, aby w przypadku za dużej wagi schudnąć.**

Aby schudnąć nie trzeba stosować drakońskich diet, ale trzymać się racjonalnego, zdrowego odżywiania, regularnych ćwiczeń – doradza Anna Łyczko, instruktor sportu i rekreacji. W poprzednich odcinkach pisaliśmy o bieganiu i o tańcu. Sama aktywność fizyczna nie wystarczy i nawet największy wysiłek pójdzie na marne jeśli będziemy opychać się słodkami i kalorycznymi fast foodami.

Zatem jeśli chcemy schudnąć to należy oprócz aktywności fizycznej mniej jeść, najlepiej raz na 3 godz., pić dużo wody niegazowanej. Niezwykle istotny jest stan zdrowia, jakość odżywiania i prawidłowa technika ćwiczeń. Każdy będzie zrzucił kilogramy indywidualnie, ale przy systematycznej aktywności fizycznej zauważymy efekt. Najważniejsze nie zniechęcać się.

Są znaczne różnice jeśli chodzi o zrzucanie kilogramów pomiędzy kobietami i mężczyznami, a to z tej przyczyny, że kobiety mają więcej tkanki tłuszczowej, a mężczyźni większą masę mięśniową. Kobiety muszą spalać stopniowo, mniej kalorii w dłuższym czasie. Dlatego, że początkowo energia pobierana jest z węglowodanów, dopiero później z tkanki tłuszczowej. Tempo spalania uzależnione jest także od wieku. 20-30 latek spala szybciej aniżeli osoba po czterdziestce. Szczególną trudność w odchudzaniu mają panie po

pięćdziesiątce, kiedy to przemiana materii jest słabsza.

Ważny jest rozkład ćwiczeń. Najlepiej skonsultować się z instruktorem, który podpowie jak rozłożyć zajęcia. Najgorzej jest na początku i ciężko zauważyć efekty. Po pewnym czasie aktywności utrata kilogramów przychodzi łatwiej, ale może wystąpić tzw. stan plateau- przerwa w chudnięciu. Jest to normalne, bo organizm musi przestawić się na metabolizm dostosowany do zmian żywieniowych i stylu życia. Najważniejsze to nie zniechęcać się, tylko przeczekać nie wracając do starych nawyków żywieniowych i stylu życia. Zdaniem pani Anny Łyczko, stan taki jest korzystny dla organizmu.

Nie zapominajmy o odpoczynku. Wybór ćwiczeń jest ważny, kierujemy się tu naszymi możliwościami fizycznymi, aby ich wykonanie nie przerosło naszych możliwości. Ćwiczmy co najmniej godzinę w ciągu dnia, robiąc sobie jednodniową przerwę.

**Energia uwięziona w kaloriach (kcal/godz.):**  
 - szybki bieg - 1120  
 - lekka gimnastyka - 150  
 - golf - 405  
 - siatkówka - 600  
 - piłka nożna - 700

Aby stracić 1 kg, musimy spalić 7 000kcal.

**Przygotowała:**  
**Krystyna Boczar-Różewicz,**  
**źródło: internet**

## DZIEŃ Dziecka



**Miłości, radości i uśmiechu na co dzień,  
 Szczęśliwego dzieciństwa  
 Wszystkim dzieciom z okazji ich święta**  
 życzy  
**Redakcja**

## XXII Łemkowski Kermesz w Olchowcu

W programie obchodów święta, które odbyło się 19-20 maja br., jak co roku były uroczyste nabożeństwa w olchwieckiej cerkwi pw. Przeniesienia Prochów św. Mikołaja, sobotnia wieczornia o godz. 18.00 i niedzielna msza kermeszowa z procesją o godz. 10.30. W programie artystycznym można było obejrzeć liczne występy karpaccich zespołów ludowych, wystawy i kermeszowe stragany.



Tadeusz Kielbasiński - organizator wystawy.

Ciekawie była przygotowana przez Tadeusza Kielbasińskiego wystawa „Jak to dawniej na Łemkowszczyźnie gospodarowano”. Mogliśmy podziwiać grafikę Wasyla Madzielana, przedstawiającą codzienne zajęcia na dawnej łemkowszczyźnie i odpowiednio dobrane do danego obrazu sprzęty gospodarskie, dzisiaj już prawie zapomniane, a dawno nie używane. *Wasył po wojnie wyjechał do Ameryki, tam też pozostał na zawsze, z tęsknoty za rodzinnymi stronami zaczął tworzyć. Ja dołożyłem sprzęty z moich zbiorów i tak*

## Pieniądze do wzięcia

**Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Podkarpacia „Pro Carpatia”** rozpoczyna pierwszą edycję naboru wniosków na konkursy grantowe, która potrwa od 4-29 czerwca 2012r.

O wsparcie finansowe w formie bezwrotnej pomocy mogą ubiegać się: przedsiębiorcy i osoby chcące założyć działalność gospodarczą, organizacje pozarządowe i jednostki samorządu terytorialnego. Więcej informacji na stronie [www.procarpatia.pl](http://www.procarpatia.pl)

**Granty Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego; Male granty:**

Termin składania wniosków: 1 marca, 1 czerwca, 1 września, 1 grudnia br,  
 Maksymalne dofinansowanie: 5 000 Euro (jednorazowa refundacja),  
 Poziom dofinansowania: 50% kosztów ogólnych projektu,

projekt musi być realizowany przez co najmniej 3 partnerów z różnych krajów Grupy Wyszehradzkiej; preferowane są projekty w których uczestniczą partnerzy ze wszystkich krajów Grupy. Budżet projektu może dotyczyć okresu maksymalnie 6 miesięcy. W koszty projektu może być wliczony wkład własny wnioskodawcy i podmiotów współfinansujących projekt - w postaci aportu rzeczowego.

Dofinansowane są projekty z zakresu:

- współpracy kulturalnej (np. festiwale, publikacje);
- współpracy naukowej i badań naukowych (np. konferencje, publikacje, badania);
- edukacji (np. seminaria, szkoły letnie);
- wymiany młodzieży (np. sport, imprezy edukacyjne i kulturalne dla dzieci i młodzieży)
- współpracy transgranicznej (np. projekty dwóch państw, dotyczące regionów przygranicznych, w odległości nie większej niż 50 km od granicy);
- promocji turystyki (np. przewodniki, prezentacje, targi).

► *powstała wystawa* – opowiada Tadeusz Kielbasiński. Druga wystawa nawiązywała do 1947 roku i akcji „Wisła”. Prezentowane na niej zdjęcia przedstawiały rodziny łemkowskie wysiedlone na zachód Polski lub do ZSRR.

Nie obyło się bez konkursu piosenki łemkowskiej. Wygrały go Ola i Gabrysia Matykówny, Natalia i Wioletta Fydyk śpiewając w czteroosobowym zespole Dziewczyńom gratulujemy, takiego głosu.

Pogoda dopisywała i Olchowiec odwiedziło mnóstwo gości. Zatem tegoroczny kermesz zaliczyć możemy do bardzo udanych pod każdym względem.

kbr



Jedna z grafik Wasyla Madzielana.

### Granty standardowe

**Terminy składania wniosków do : 15 marca, 15 września br . Minimalne dofinansowanie (jednorazowa refundacja): 5.001 Euro. Poziom dofinansowania: 50 % kosztów ogólnych projektów. Partnerzy:** projekt musi być realizowany przez co najmniej 3 partnerów z różnych krajów Grupy Wyszehradzkiej; preferowane są projekty w których uczestniczą partnerzy ze wszystkich krajów Grupy.

Budżet projektu może dotyczyć okresu maksymalnie 12 miesięcy. W koszty projektu może być wliczony wkład własny wnioskodawcy, podmiotów współfinansujących projekt - w postaci aportu rzeczowego.

Dofinansowane są projekty z zakresu: współpracy kulturalnej (np. festiwale, publikacje);

- współpracy naukowej i badań naukowych (np. konferencje, publikacje, badania);
- edukacji (np. seminaria, szkoły letnie);
- wymiany młodzieży (np. sport, imprezy edukacyjne i kulturalne dla dzieci i młodzieży)
- współpracy transgranicznej (np. projekty dwóch państw, dotyczące regionów przygranicznych, w odległości nie większej niż 50 km od granicy);
- promocji turystyki (np. przewodniki, prezentacje, targi).

### Granty strategiczne

**Termin składania wniosków do : 16 maja 2011 . Dofinansowanie (refundacja): b.o., średnio ok. 30.000 Euro na projekt (możliwość wypłat w kilku ratach)**

**Poziom dofinansowania: 50 % kosztów ogólnych projektów.** Partnerzy: projekt musi być realizowany przez partnerów ze wszystkich krajów Grupy.

Budżet projektu powinien dotyczyć okresu 12 - 36 miesięcy. W koszty projektu może być wliczony wkład własny wnioskodawcy i podmiotów współfinansujących projekt - w postaci aportu rzeczowego.

Priorytety dla Grantów Strategicznych:

- spójność wewnętrzna Grupy Wyszehradzkiej,
- promowanie Grupy Wyszehradzkiej w Europie Środkowej i Unii Europejskiej – jako część obchodów 20 rocznicy powstania Grupy,
- integracja społeczna Romów,
- sportowa wymiana młodzieży.

Strona internetowa Funduszu: <http://visegradfund.org/grants/>

Wyszukała: kbr





# „Kijowa Aktywność” w Wietrznie

12 maja 2012 w Wietrznie odbył się I Marszobiegu „Kijowa Aktywność”.

Na 5 km trasę wyruszyło 15 zawodników i zawodniczek w 6 kategoriach wiekowych. Najlepszy czas uzyskał – Mateusz Markuszka 30 minut i 11 sekund. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy puchar i dyplom, natomiast zwycięzcy poszczególnych kategorii nagrody rzeczowe i pieniężne. Wszystkim uczestnikom marszobiegu gratulujemy startu i ukończenia zawodów.

## Niezapominajkowy Beskidzki Rajd

W dniu urodzin Naszego Błogosławionego Jana Pawła II wyruszyliśmy na Jego ulubione, piękne beskidzkie ścieżki w Magurskim Parku Narodowym. Piękne przyrodniczo i kulturowo.

Trasa rajdu – Kąty -Kamień /714m/ -Przełęcz Halbowska -Kotań-Krempna. Na grzbiecie działu nad Kątami, i przy zielonym szlaku na Kamień jest krzyż upamiętniający beskidzkie wędrowniki ks. Karola Wojtyły.

W Kotani naszą uwagę zwróciła drewniana cerkiew, jedna z najpiękniejszych na byłej Łemkowszczyźnie, która jest perełką wśród lasów beskidzkich. Otoczona małym

lapidarium kamiennej sztuki łemkowskiej, obejmującym nagrobki i bardzo wysokie krzyże.

Piękna przyroda Magurskiego Parku, to wspaniałe lasy, wielogatunkowe łąki z pięknie kwitnącymi storczykami, niezapominajki nad rowem, strumyki górskie z wodospadami i wychodnie skalne. I oczywiście wspaniała młodzież jedlicko-dukieleńska, chętna do poznawania pięknej ziemi beskidzkiej.



Na beskidzkim rajdzie.



Uczestnicy Marszobiegu „Kijowa Aktywność” w Wietrznie.

### Miejsca w poszczególnych kategoriach:

#### Szkoły średnie – dziewczęta

1. Małgorzata Bossekota
2. Anna Bogacz

#### Szkoły średnie – chłopcy

1. Mateusz Markuszka

#### Klasyfikacja 20 – 40 lat kobiet

1. Urszula Korab
2. Katarzyna Nowak

#### Klasyfikacja 20 – 40 lat mężczyzn

1. Grzegorz Włodyka

2. Sławomir Pietruszka
3. Roman Bujak

#### Klasyfikacja 40 – 55 lat kobiet

1. Krystyna Boczar-Rózewicz
2. Jolanta Pietruszka
3. Zdzisława Sosińska
4. Beata Zajchowska
5. Aneta Baniak
6. Katarzyna Dziadowicz

#### Klasyfikacja powyżej 55 lat mężczyzn

1. Jacek Bujak

Damian Leśniak

Na zakończenie VIII Rajdu było oczywiście pieczenie kielbasy, konkursy z nagrodami, a najlepsze wyniki uzyskały dziewczyny z I kl. LO Dukla. Pierwsze miejsca w poszczególnych konkursach zajęły: w konkursie ekologicznym – Ewelina Toropila, w konkursie krajoznawczo-turystycznym – Magda Jurczyk, w konkursie wiedzy o PTSM-Natalia Nowak.

Organizatorzy rajdu SK PTSM przy ZS nr 2 i LO Jedlicze. Nad uczniami z ZS im. AK w Jedliczu opiekę sprawowali Małgorzata Kusiak i Zdzisław Bogucki z LO Jedlicze: Matylda Drzymała, Elżbieta Bargiel i Paweł Zygmunt z LO Dukla Anna Lis i Maria Walczak oraz przewodnik Michał Zatorski.

tekst i zdj. M. Walczak



W czasie obrad.

## Zbigniew Dłużniewski ponownie prezesem

### Zjazd Delegatów Polskiego Stronnictwa Ludowego w gminie Dukla

19 maja br. odbył się w Domu Ludowym w Cergowej Gminny Zjazd Delegatów PSL w Dukli. Zjazd rozpoczął się odśpiewaniem hymnu PSL i wystąpieniem prezesa Zarządu Gminnego PSL Zbigniewa Dłużniewskiego, który przywitał przybyłych na zjazd min. Alicję Wosik wicewojewodę podkarpackiego, Marka Góraka burmistrza Dukli, Dariusza Sobieraja wicewojewodę Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Józefa Szajnę prezesa Za-

ządu Powiatowego w Krośnie, Andrzeja Koneckiego wicewojewodę Zarządu Powiatowego w Krośnie.

Po zatwierdzeniu porządku obrad, regulaminu wyboru władz oraz organów prezes Zbigniew Dłużniewski przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu Gminnego za okres kończącej się kadencji. Ustępujący Zarząd podejmował szereg działań, najważniejsze to: uczestnictwo w Zjeździe Powiatowym czterech delegatów, czynny udział w kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego, pomoc w założeniu struktur gminnych PSL w nowej gminie Jaśliska, uczestnictwo w wyborach do Rady Miejskiej w Dukli, władz w powiecie i województwie. Jan Dembiczak wszedł do Rady Miejskiej w Dukli i pełni w niej funkcję wicewojewodę podkarpackiego, Marka Góraka burmistrza Dukli, Dariusza Sobieraja wicewojewodę Sejmiku Województwa Podkarpackiego, Józefa Szajnę prezesa Za-

nie marszałkowi województwa podkarpackiego Mirosławowi Karapycie i wiceministrowi skarbu Janowi Buremu za przekazanie środków na budowę wodociągu w Nadolu i Dukli w wysokości 1 788 462 zł. Alicji Wosik wicewojewodzie podkarpackiemu i wicewojewodzie podkarpackiemu sejmiku województwa podkarpackiego Dariuszowi Sobierajowi za pomoc w uzyskaniu 450 tys. zł na remont drogi Ropianka-Olchowice i 30 tys. zł na „Przyjazne Boisko”.

Odbyły się również wybory prezesa, członków Zarządu i Gminnej Komisji Rewizyjnej oraz delegatów na Powiatowy Zjazd PSL. Presem ponownie został wybrany Zbigniew Dłużniewski. Do Zarządu Gminnego weszli: Wacław Bałon, Jan Dembiczak, Adam Drozd, Zenon Fedak, Felicja Jastrzębska, Stanisław Kołacz, Wiktor Madej, Józef Magnuszewski, Czesław Czepiga, Andrzej Ukleja, Janusz Wilk, Małgorzata Tomkiewicz, Danuta Wołosz i Tadeusz Zajdel. Przyjęto uchwały i zgłoszone wnioski na Zjeździe.

kbr

## Jeszcze jedno wspomnienie...

4 maja 2012 r. w ZSP w Równem odbyła się uroczysta akademii z okazji I rocznicy beatyfikacji Jana Pawła II – Wielkiego Polaka.

Część artystyczną przygotowali uczniowie naszej szkoły pod opieką p. D. Szczurek. Doniosłość tego wydarzenia podkreślała dekoracja: flaga w barwach papieskich, portret Jana Pawła II, palący się znicz, pęk czerwonych róż oraz hasło „Miłością serca poruszyl”. Na wstępie proboszcz ks. W. Kisiel wprowadził zebranych w nastrój zadumy i refleksji nad pontyfikatem Ojca Świętego i zaprosił do uczty duchowej.

Pierwsza część uroczystości w formie prezentacji multimedialnej wywołała wśród wszystkich powagę i skupie-

nie. Slajdy z życia Jana Pawła II, ważne wydarzenia z posługi apostolskiej, a także napisy o Jego przyjaźni do Boga i człowieka skłaniały do wzruszeń. Przypominały słowa postawę Wielkiego Polaka, który był otwarty na problemy ludzi, potrafił ich jednoczyć i przebaczać. Gromkie brawa po prezentacji były dowodem, że Jego słowa są nadal duchowym drogowskazem i pozostaną na zawsze w sercach.

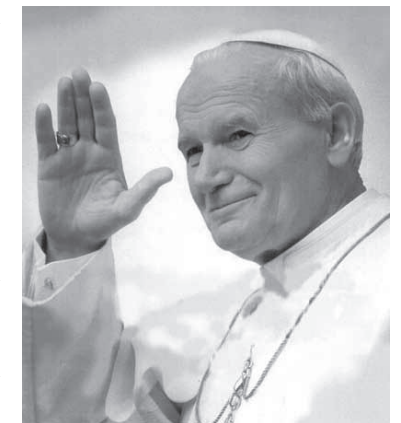
Drugą część akademii stanowiły wiersze i piosenki wyrażające wdzięczność Janowi Pawłowi II za Jego naukę, po-

święcenie, miłość do Boga i człowieka. Uczniowie z przejęciem wygłaszali strofy, w których dziękowali Ojcu Świętemu za wielkie serce, mądre słowa, lekcje miłości i pokory. Niezwykle wzruszające były utwory przywołujące chwile odejścia Jana Pawła II do domu Ojca. Recytujący z dumą podkreślali, że jako pokolenie Jana Pawła II zobowiązani są do realizowania nauki, którą On głosił. Był dla wszystkich nauczycielem ludzkich serc, a wartości, które przekazywał, są nadal aktualne, co wyrażają słowa:

„Tyś dla nas mocą, kiedy jesteśmy słabi!  
Tyś naszymi oczami, kiedy niedowidzimy!  
Tyś naszymi uszami, kiedy niedosłyszymy!  
Tyś dla nas drogą, kiedy zbłądzimy!  
Tyś naszymi rękoma, kiedy jesteśmy bezradni!  
Tyś naszym aniołem, który dźwiga nasze cierpienia!  
Bądź zawsze z nami!”

Na zakończenie dyrektor szkoły p. Katarzyna Reczkowska-Buryła podziękowała uczniom za wzruszającą część artystyczną i podkreśliła autorytet Jana Pawła II w jednoczeniu ludzkich serc.

Edyta Szczurek





# Historia rodziny Typrowiczów

**Nestorem rodu był urodzony 13 sierpnia 1861 r. Wawrzyniec.** Jego żona Katarzyna urodziła się 24 lutego 1861 r. i pochodziła z rodziny Jakiel, z której wywodził się późniejszy biskup pomocniczy przemyski Stanisław Jakiel. Wawrzyniec pełnił funkcję nadleśniczego w lasach kapitulnych przemyskich, a jego wygląd charakteryzowały wspaniałe wąsy. W swoim życiu Typrowiczowie dorobili się szóstki dzieci oraz domu w miejscowości Cergowa. Dom, a właściwie dwór z dużą oszkloną werandą, powstał w 1929 r. nad rzeką Jasiołką skąd było parę kroków do miasta (miejsce urodzenia św. Jan z Dukli). Wawrzyniec niedługo cieszył się nowym domem. Zmarł 21 lutego 1934 r. Dziewięć lat później 21 marca 1943 r. zmarła także Katarzyna. Oboje zostali pochowani na cmentarzu parafialnym w Dukli, z którą całe swoje dorosłe życie wiązała ich najstarszy syn - Antoni.

Antoni urodził się 8 sierpnia 1881 r. w Haczowie i uczęszczał do gimnazjum w Jaśle,

które ukończył w 1900 r. Jak przystało na najstarszego syna rozpoczął naukę w seminarium. W 1904 r. otrzymał święcenia kapłańskie, a rok później został mianowany stałym nauczycielem religii katolickiej w 5-klasowej szkole mieszanej w Dukli. Był członkiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokol”, w którym pełnił funkcję skarbnika. Jako pasjonat fotografii wydawał własne pocztówki. Jego zdjęcia były publikowane także na łamach prasy, chociażby w tygodniku „Ziemia”. Okres I wojny światowej spędził w Dukli, a w 1922r. objął stanowisko burmistrza. Jest to tyle ciekawe, że został wybrany przez społeczność, w której 72% ogółu stanowili Żydzi. Funkcję burmistrza sprawował do 1932 r. Pełnił także funkcję naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej. W latach 1941-1945 był proboszczem w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Dukli. Antoni zmarł 4 maja 1965 r. i został pochowany na miejscowym cmentarzu. Na cześć księdza kanonika jedną z ulic w Dukli nazwano jego imieniem.



Ks. Antoni Typrowicz

Władysław był drugim synem państwa Typrowiczów. Urodził się w 1885 r. i jako jeden z nielicznych uczniów w gimnazjum otrzymywał najwyższe oceny. P o c z ą w s z y od pierwszej klasy na jego świadectwie widniał stopień pierwszy z odznaczeniem. Kiedy wybuchła I wojna światowa miał już tytuł doktora praw. Jako

porucznik 1 zapasowego pułk piechoty w armii austro-węgierskiej został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Koroną. W czerwcu 1919 r. został awansowany na majora i przeniesiony do rezerwy przy Okręgowym Zakładzie Gospodarczym VIII w Toruniu. Na początku lat 20. był sędzią w Sądzie Powiatowym w Bydgoszczy. Wykonując zawód adwokata występował m. in. w obronie „Dziennika Poznańskiego” przeciwko organizacji „Deutschtumsbund” w 1923 r. W latach 30. pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Okręgu Nadnoteckiego Zjednoczenia Chrześcijańsko-Społecznego. W 1936 roku został wybrany na prezesa Towarzystwa Opieki nad więźniami. Piastował także stanowisko komisarza Miejskiej Pożyczki Obrony Przemysłowej, prezesa lokalnego Związku Prawników oraz Koła Przyjaciół Harcerzy. Należał do Polskiego Związku Zachodniego i z tego zapewne powodów jego nazwisko umieszczono na niemieckiej liście proskrypcyjnej. Znalazł się wśród 15 adwokatów rozstrzelanych w Bydgoszczy jesienią 1939 r. W sumie w tym okresie zamordowano ponad 1200 osób. Osierocił dwoje dzieci – Irenę i Zbigniewa.

Stanisław urodził się 1 października 1888 r. w Mszanie. Tam też rodziły się pozostałe dzieci Wawrzyńca i Katarzyny. Tak jak jego starsi bracia, po ukończeniu gimnazjum w Jaśle, podjął studia w Krakowie. Dyplom doktora medycyny uzyskał w 1914 r. i od razu trafił w tryby maszyny wojennej. W czasie I wojny światowej był lekarzem asystentem w 3 pułku huzarów armii austro-węgierskiej. Za swoją służbę został odznaczony „Signum Laudis”. W tych ciężkich czasach Stanisław poznał swoją przyszłą żonę Wiktoryę. Z pochodzenia włoszka, urodzona 12 lipca 1897 r. w Treście była ko-

biętą niezwyklej urody. Toteż nie dziwnego, że Stanisław poprosił ją o rękę, a wraz z zakończeniem wojny na świat przyszło ich jedyne dziecko - Halina. W 1919 roku już jako major rezerwy został przydzielony do V Baonu Sanitarnego w Krakowie W pierwszych latach niepodległej Polski Stanisław pracował w Zakładzie dla Umysłowo Chorych w Lublińcu. W 1927 r. przeniósł się do Jastrzębia obejmując posadę lekarza zdrojowego. Jako człowiek wrażliwy na potrzeby społeczne nie szczędził grosza a to dla powodźian w Małopolsce, bezrobotnych członków Związku Inwalidów Wojennych RP czy na budowę „Domu Powstańca Śląskiego” w Katowicach. W 1930 r. został członkiem Polskiego Towarzystwa Balneologicznego. W tym samym roku, przy głównej ulicy uzdrowiska, rozpoczął budowę własnego domu. Ukończona w 1931 r. willa „Jastrzębianka”, poza mieszkaniem dla Typrowiczów, oferował kuracjom (jak głosi reklama) „słoneczne pokoje, wzorowo urządzone”. Swoje doświadczenia w leczeniu wraz z opisem uzdrowiska opublikował w dwóch broszurkach wydanych w 1935 i 1937 r. Jego artykuły znalazły się także na łamach prasy fachowej. Dorastająca córka Halina święciła triumfy na kortach miejscowego klubu tenisowego, zdobywając puchar w zawodach o mistrzostwo Jastrzębia-Zdroju. Niestety ten sielankowy obraz zburzył wybuch kolejnej wojny. Okres okupacji niemieckiej rodzina doktora spędziła w rodzinnym mieście Wiktoria – Trieście. Szczęśliwie po zakończeniu II wojny światowej Stanisław i Wiktoria wrócili do Jastrzębia. We Włoszech pozostała Halina, która wyszła za mąż za przedsiębiorcę Erica Bole. Wszystko z wolna wracało do normy. Zdrojowisko zostało odbudowane, a Stanisław rozpoczął ponownie swoją lekarską praktykę. W 1961 roku, przy okazji obchodów 100-lecia uzdrowiska, został odznaczony złotą odznaką „Zasłużonemu dla

## Z serca do koni – rymarskie rzemiosło

*Konie, dumne konie  
w blasku wstającego dnia,  
czule i szalone,  
czemu was uwielbiam tak?*

(Krzysztof Dzikowski, Wschód słońca w stadninie koni)

**W Muzeum Historycznym-Pałac w Dukli można oglądać do 15 lipca 2012 r. wystawę Z serca do koni – rymarskie rzemiosło, nawiązującą do tradycji rymarskich i wytrwale dochowywanej wierności pasjom do tego rzemiosła, jak również miłości do koni.**

Koń, to symbol zwycięstwa, radości, siły i nieokielzanej wolności. Utożsamia on nie tylko godność, ale też piękno i elegancję. Konie wpisane są w dzieje naszego narodu. Od początku towarzyszyły one bowiem w bitwach, obłężeniach, w przemierzaniu dróg oraz pokonywaniu ciężkiej pracy na roli. Wierzchowce służyły również rozrywce, dawniej polowaniom, defiladom, paradom, a później wyścigom i gonitwom. Bez konia nie mógł się też obejść żaden orszak – ani

weselny, ani żałobny. Nierozrwalnie z końmi związani byli rymarze. A dziś? Koń znika z naszego krajobrazu, z codziennej rzeczywistości, a z nim warsztaty rymarskie.

Rymarstwo to dział rzemiosła zajmujący się wytwarzaniem uprzęży konnych, siodła, akcesoriów jeździeckich i skórzanych pasów pędnych. Tradycyjnie wyroby szyte były ręcznie ze skór, a następnie wykańczane metalowymi okuciami. Część pracowni zachowało ten sposób pracy, pozostałe wyko-

► Rozwoju Województwa Katowickiego”. 11 maja 1970 r. w Wodzisławiu zmarła Wiktoria. Została pochowana dopiero 14 czerwca na cmentarzu parafialnym w Zdroju. Trzy lata później 18 sierpnia 1973 r. zmarł także Stanisław, którego ciało spoczęło obok żony. Jedyne ich córka Halina zmarła we Włoszech pod koniec lat 80.

Wawrzyniec przyszedł na świat dwa lata po Stanisławie. Urodzony 29 stycznia 1890 r. przeszedł tę samo ścieżkę edukacyjną co jego brat Władysław. Po ukończeniu gimnazjum w Jaśle rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie na wydziale prawa. Wraz z wybuchem I wojny światowej trafił do wojska. Od sierpnia 1914 r. do listopada 1918 r. służył w 20 galicyjskim pułku piechoty. Jako podporucznik został odznaczony „Signum Laudis”.

ciąg dalszy na str. 26 ►

rzystują szycie maszynowe. Na wystawie pokazane są koniki rymarskie do ręcznego szycia skóry, a także markowe maszyny.

Rymarze posiadali własne cechy regulujące zwyczaje, zasady zdobywania zawodu i rozstrzygające spory. Dukielscy rymarze zrzeszeni byli w Cechu Rzemieślniczym Zbiorowym w Dukli, w jednej z prezentowa-



Fragment wystawy.

nanych na wystawie ksiąg cechowych figuruje m. in. nazwisko Antoniego Stojowskiego i jego syna Kazimierza. Antoni Stojowski założył w Dukli warsztat rymarski w 1888 r. Odbywał staż w Ostrawie Morawskiej i Wiedniu. Jego firma znana była w całej Galicji. Przez 60 lat wyrabiał siodła i uprzęże. Zawodu wyuczył trzech synów: Kazimierza, Bolesława i Mariana. Zginął podczas II wojny światowej razem z dwoma synami. Tradycje ojcowskie podtrzymywał ocalały Marian. Walczył w kampanii wrześniowej, potem w oddziałach alianckich, pod Tobrukiem i Monte Cassino. Do Polski wrócił w 1945 roku, zamieszkał w Warszawie i kontynuował tradycje rodzinne. Najpierw jako rymarz podjął pracę w Cepelii, a po kilku latach utworzył własną firmę. Dziś właścicielką pracowni przy ul. Hożej w Warszawie jest Katarzyna Stojowska, wnuczka Mariana, prawnuczka Antoniego, która pragnie zachowywać rodzinną tradycję. Firma specjalizuje się w drobnej galanterii skórzanej. W pracowni tej znajdują się zdjęcia rodzinne, dyplomy i dokumenty związane z historią firmy, sięgającą do czasów dukielskich. Dzięki uprzejmości pani Jolanty Stojowskiej-Skotarek, córki Mariana Stojowskiego, można oglądać na wystawie kopie tych dokumentów potwierdzających dukielskie tradycje rymarskie rodziny Stojowskich.

Obecnie nie ma już na terenie Dukli warsztatu rymarskiego. Najbliższy znajduje się w Jaśliskach, należy do Mirosława Biłasa i jego żony Gertrudy. Swoje istnienie zawdzięcza w dużej mierze wielkiej pasji do tego zawodu i miłości do koni pana Mirosława Bi-

łasa. Kunszt rymarski w rodzinie Biłasów także przekazywany był z pokolenia na pokolenie, można by rzec, rymarze z dziada pradziada. Mirosław Biłas zdobywał fachową wiedzę przy swoim ojcu Zbigniewie Biłasie i kontynuuje rodzinne tradycje rymarskie. Na wystawie zaaranżowano stanowiska z maszynami i narzędziami z jego pracowni oraz pięknie wykonane wyroby, jest to m. in. uprzęż chomątowa typu śląskiego i siodło wszechstronne, które używane są w stadninie Gospodarstwa Agroturystycznego „Ostoja” w Lipowcu, prowadzonej przez Magdalenę Kuraś i Józefa Kuśnierza.

W naszym województwie oprócz pracowni w Jaśliskach działa tylko kilka tego typu firm, m. in.: w Jaśle i Nisku. Na przykładzie naszego regionu widać, do jakiego stopnia zmniejszyła się ilość usług rymarskich. Główną przyczyną jest ograniczone zapotrzebowanie na wyroby rymarskie. Na przestrzeni XX w. rolę koni w większości przejęły maszyny. Na przełomie XX i XXI wieku nastąpiło niewielkie ożywienie w tym zawodzie, spowodowane rosnącym zainteresowaniem turystyką konną i jeździectwem oraz jeździectwem leczniczym – hipoterapią. W wyniku tego powstało lub rozwinęło się wiele stadnin i gospodarstw ukierunkowanych na naukę jazdy konnej. W takim kierunku świadczone są usługi rymarskie, także doręcznikom, sportowcom uprawiającym jeździectwo i drobnym rolnikom.

Po Jaśliskach najbliższy warsztat rymarski jest w Jaśle, prowadzony od 1966 r. przez Stanisława Danickiego, obecni

ciąg dalszy na str. 13 ►



# Z serca do koni - rymarskie rzemiosło

Fot. Archiwum MH Pałac i kbr



Fragment wystawy.



Otwarcie wystawy: dyr Waldemar Póchopek i komisarz wystawy Aleksandra Żółko.



Zaproszeni goście.

## Pielgrzymują rok w rok



W drodze do kapliczki.



Msze św. koncelebrowali od lewej: ks. Stanisław Kogut, ks. Jan Sporniak, ks. Wojciech Nowotarski i ks. Ryszard Szwałt.



Zaraza żółta. Fot. Maria Walczak

## Z serca do koni - rymarskie rzemiosło

► dokończenie ze str. 11

nie także przez jego synów Ryszarda i Bogusława. Wykonuje uprzęż szorową, chomątową, wyjazdową i roboczą. Z tej firmy prezentujemy siodło typu westernowego.

Swoje wyroby dostosowuje do obecnych potrzeb również firma rymarska Antoniego i Jacka Herdzików w Nisku, która powstała w 1968 r. Specjalizuje się w wysokiej jakości wyrobach rymarskich zgodnie z zasadami w oparciu o tradycję. Oferuje uprzęż maratonową (sportową) wykonaną ze skór najwyższej jakości, oprawioną w okucia o bardzo dużej wytrzymałości, która może służyć jako reprezentacyjna, a także uprzęż wyjazdową typu węgierskiego, uprzęż chomątową stylu angielskiego, który jest ogólnoswiatowym stylem, o bardzo wysokiej kulturze i

elegancji w oparciu o tradycję zaprzęgu oraz uprzęż szorową na wszystkie rasy koni. Firma stosuje oryginalne i bogate wzornictwo, różnego rodzaju okucia, m. in.: korony, herby, emblematy i inicjały właściciela.

Na wystawie można zobaczyć uprzęż bałagulska, oddającą charakter wyrobów tej firmy oraz uprzęż szorową typu roboczego i siodło sportowe, rekreacyjne ogólnego użytku. Warto dodać, że firma ta przeprowadza renowację uprzęży rodowej Potockich do stajni końskich w Łańcucie. Na wystawie znajduje się kilka XI-X-wiecznych ofert koni z rodowodem, jakie sprowadzano do stajni dworskich.

Do osobliwych obiektów jakie znalazły się na wystawie należy siodło białe z XVIII w. ręcznie wykonane z przegna-

zeniem dla kobiety oraz siodło dziecięce także ręcznej roboty z 1930 r. Są to niezwykle ważne pamiątki rodzinne, które należą do wielkiej miłośniczki koni pani inż. Teresy Dobrowolskiej, wieloletniego i zasłużonego kierownika Państwowej Stadniny Koni w Kurozwękach, twórcy większości sukcesów tej stadniny. Pani Teresa w piękny i wzruszający sposób pielęgnuje tradycje rodzinne.

Zgromadzone na wystawie wyroby rymarskie, chociaż w dużej mierze ograniczają wolność konia, to jednak powstały z wielkiej pasji i miłości do tych zwierząt.

Konie były od wieków inspiracją dla wielu artystów, zwłaszcza malarzy i rysowników. Stąd temat na wystawie dopełniają obrazy, m. in.: Stanisława Studenckiego, Tadeusza Rybkowskiego, Ludwika Maciąga, Jana Ekierta. Z rodzinnych malarzy najwięcej prac

o tej tematyce stworzyli Alfred Wierusz-Kowalski, Juliusz Wojciech i Jerzy Kossakowie, Józef Chelmoński, Józef Brandt oraz Piotr Michałowski.

Muzeum Historyczne-Pałac w Dukli pragnie złożyć podziękowania za wypożyczenie zbiorów i okazaną życzliwość następującym instytucjom i osobom prywatnym: Muzeum Podkarpackiem w Krośnie, Muzeum Rzemiosła w Krośnie, Mirosławowi i Gertrudzie Bilasom, Antoniemu i Jackowi Herdzikom, Gospodarstwu Agroturystycznemu „Ostoja” w Lipowcu, prowadzonemu przez Magdalenę Kuraś i Józefa Kusnierza oraz Teresie Dobrowolskiej, Jolancie Stojowskiej-Skotarek, Annie Pelc, Wojciechowi Pelczarowi i Marianowi Helonowi. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej wystawy.

Aleksandra Żółko

## Pielgrzymują rok w rok

Sześć lat temu postawienie krzyża na skraju lasu przy drodze na Łazy było wypełnieniem obietnicy danej Panu Bogu przez mieszkańców Iwli, którzy w czasie II wojny światowej ukrywali się tam podczas operacji karpacko-dukielskiej i ocaleli. I od tamtej chwili rok w rok pielgrzymują do tego miejsca i modlą się za ojczyznę w intencji zgody i pokoju. W tym roku poświęcone zostało źródło, z którego ukrywający się tam w 1944 roku czerpali wodę.

Sześć lat temu postawienie krzyża na skraju lasu przy drodze na Łazy było wypełnieniem obietnicy danej Panu Bogu przez mieszkańców Iwli, którzy w czasie II wojny światowej ukrywali się tam podczas operacji karpacko-dukielskiej i ocaleli. Inicjatorami tego wydarzenia byli synowie tych, którzy wojnę przeżyli: ks. Ryszard Szwałt i sędzia Roman Jurczyk. Wieś Iwla praktycznie zmieciona została z powierzchni ziemi podczas trwającej wiele dni bitwy. W dwa lata po postawieniu krzyża obudowana została kapliczka w polach pw. Ducha Św., a umieszczona w niej ikona Trójcy Świętej czuwa i dzisiaj nad mieszkańcami Iwli. I od tamtej chwili tradycją stało się piel-

grzymowanie do tego miejsca i modlitwa za ojczyznę w intencji zgody i pokoju.

W tym roku mieszkańcy Iwli i zaproszeni goście pielgrzymowali do „Krzyża Wdzięczności” 19 maja. Mszę św. koncelebrowali ks. Jan Sporniak misjonarz werbista rodem z Równego, ks. Stanisław Kogut rodem z Cergowej, ks. Wojciech Nowotarski, były proboszcz iwelskiej parafii i ks. Ryszard Szwałt. W czasie eucharystii zostało poświęcone źródło. Uroczystą pielgrzymkę do kapliczki z ikoną Matki Bożej i do krzyża prowadził ks. Jan Sporniak, ks. Ryszard Szwałt i ks. Andrzej Kuzio obecny proboszcz parafii w Iwli. Przy kapliczce modlono się i ks. Ryszard pobłogosławił ikoną piel-



grzymów. Wystąpił tam także chór „Echo” z Iwonicza. Wzięli w niej udział oprócz mieszkańców i rokrocznie przybywających tu przyjaciele Iwlan i ks. Szwasta burmistrz Dukli Marek Górak, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Piotr Babinetz, prof. Romuald Szeremietiew, minister obrony w rządzie premiera Jana Olszewskiego, obecnie wykładowca akademicki i wielu innych znakomych gości. Po mszy św. goście zabierali głos. Prof. Szeremietiew pięknie mówił o ojczyźnie i wolności. Głos zabierali także poseł Piotr Babinetz i burmistrz Dukli Marek Górak. Dziękuję za zaproszenie organiza-

torom, nas tu obecnych przywiodła w to miejsce historia, która tak boleśnie obeszła się z Iwłą i jej mieszkańcami w czasie drugiej wojny światowej, ale także przyszłość. Iwla bowiem za chwilę obchodzić będzie 650 lat istnienia i to jest budujące, mimo wszystko jesteśmy – powiedział burmistrz Dukli Marek Górak.

Na zakończenie ks. Jan Sporniak pobłogosławił wszystkich uczestniczących we mszy św. krzyżem misjonarskim, który jest krzyżem szczególnym i przynosi szczęście. Daj Boże go wszystkim.

Krystyna Boczar-Różewicz



# Z Zydranowej do Kalifornii

## Historia dra Samuela P. Olinera (cz. 2.)

Chcę tu przedstawić fragment książki „Narrow Escapes”, opisujący pobyt Samuela P. Olinera w Zydranowej i jego pierwsze spotkanie z Niemcami.

Nasz dom stał dość daleko od Niemców i życie toczyło się tu tak jak zawsze.

Do części moich obowiązków należało zajmowanie się końmi i bydłem. Nie narzekałem, nie było szkoły, nie musiałem się uczyć. Życie na gospodarstwie było cudowne, a szczególnie domowe jedzenie. Rankiem świeciło słońce, a w powietrzu czuć było zwierzęta gospodarskie. Mogłem chodzić gdzie chciałem i mieszkałem z ludźmi, którzy mnie kochali.

Pewnego ranka chmury przysłoniły słońce. Zydranowa była wioską łemkowską. Niemcy rozpytywali gdzie mieszkają Żydzi., ale mieszkańcy wioski niechętnie udzielali im takich informacji. Niemniej jednak, przed dom mojego dziadka zajechało gestapo z pięcioma żołnierzami.

Wszyscy byliśmy w domu z wyjątkiem Feigele. Mówiło się, że gestapo kazało młodym mężczyznom zgłaszać się do ich siedziby, a stamtąd posyłało ich do obozów pracy i obozów koncentracyjnych. Moi wujkowie Mendel i Mordechaj potajemnie wymknęli się z domu. W pośpiechu sprawdzaliśmy czy wszystko jest tak jak powinno i czy pies nie płacze się gdzieś po drodze. Niemcy strzelali do psów, które ośmieliły się na nich szczekać. Wyszedłem tylnymi drzwiami, aby ukryć kury, Niemcy by je pozabijali. Czasem kazali sobie dostarczać kuraki i inne mięso do swojej siedziby. Pewnego razu usłyszałem trzaśnięcie drzwiami. Serce prawie wyskoczyło mi z piersi. Zza rogu domu zobaczyłem, że niemiecki kierowca został w samochodzie, żołnierze weszli do domu. Dziadek otworzył im drzwi, był błydy jak ściana. Żołnierz, który praw-

dopodobnie był dowodzącym, zapytał go: „Jesteś Żydem?” Dziadek drżącym głosem odpowiedział w jidysz „Tak”. Wtedy pozostała czwórka nazistów weszła do domu.

Czułem, że powinienem być przy dziadkach, więc tylnymi drzwiami od kuchni wróciłem do domu. Gestapowiec spojrział na mnie i zapytał: „Gdzie jest reszta rodziny?” Moi dziadkowie stali bez ruchu koło kucharki. „Gdzie jest reszta?” zapytał Niemiec.!

- Nie wiem, odparła babcia. Oficer spojrział na nią podejrzliwym wzrokiem, pozostali żołnierze rozglądali się po domu, jakby chcieli oszacować wartość znajdujących się tam przedmiotów. Może myśleli, że ukryliśmy pieniądze w krzesłach. - Dlaczego kobieta odpowiada na moje pytanie, u nas odpowiada zawsze mężczyzna. Dlatego wy, Żydzi jesteście taką nieszczęsną, słabą rasą.”

„Nie wiem, gdzie jest reszta mojej rodziny”, powiedział dziadek.

- A teraz umiesz mówić! Nazista podszedł do mojego dziadka i pchnął go w kierunku gorącej kucharki. Dziadek Izaak nie stawiał oporu. - Wiesz, gdzie mieszkają trzy pozostałe rodziny żydowskie w tej podłej wsi Zydranowa?, zapytał Niemiec.

- Wiem, odpowiedział mój dziadek, błydy jak wosk.

- Z szacunkiem! Masz się do mnie odnosić. Czy to nie ciebie uważa się tu za najbogatszego?”

- Jestem biednym człowiekiem, odpowiedział dziadek. Codziennie bardzo ciężko pracuję i tak ledwie starcza na wyżywienie rodziny.

- Chcę twojego złota, wycharczał Niemiec.



Dziadek Samuela P. Olinera Izaak Polster.

Mój dziadek grzecznie odpowiedział w jidysz: - Proszę pana, nie mam złota ani diamentów. Jestem bardzo biednym człowiekiem.

Oficer odczekał sekundę i cofnął się. Ten drugi podszedł do mojego dziadka i tak mocno uderzył go w twarz, że dziadek upadł na podłogę. Po czym żołdak odwrócił się w stronę babci i zaśmiał się szyderczo. Babcia Reisel patrzyła ze współczuciem na dziadka leżącego na podłodze. Ciężko było mi być świadkiem takiej brutalności gestapo. Właśnie to spojrzenie mojej babci wzbudziło we mnie największy strach. Próbowaliśmy wybiec z domu, ale jeden z żołnierzy schwytał mnie za pas i szarpnął w przeciwnym kierunku. Dziadek podniósł się z podłogi. Babcia pomagała mu utrzymać równowagę trzymając go pod ramię. Wszyscy wbiliśmy się w kąt. Oficer wymierzył w nas swój pistolet. Pozostali również podnieśli karabiny. Dźwięk naciąganych spu-

stów zjeżył mi włos na głowie. Byłem pewien, że zaraz umrę. Wtedy właśnie przypomniał mi się jeden incydent z polskim chłopcem.

Chłopi byli przesądni. Nie tylko wierzyli w duchy, ale i w nawiedzone przez nie domy. Był taki jeden chłopak, któremu pastuszkowie chcieli spłatać figla. Powiedzieli mu, że jest takie nawiedzone przez duchy miejsce i założyli się, że on nie spędzi tam nocy. Chłopak twierdził, że nikt by się na to nie zdobył. Aby udowodnić mu, że tak nie jest, pozostali pastuszkowie zdecydowali się tam spędzić jedną noc. Następnie chłopak miał udowodnić, że nie jest tchórzem i zostać tam sam następnej nocy. Nazajutrz chłopak osiwił

- Ostatni raz pytam, gdzie ukryłeś kosztowności...

Zaczęłam płakać, a moi dziadkowie prosili go o litość... Nie mogłem złapać powietrza, cały drżałem i słyszałem tylko swój szloch. Mój dziadek na ▶

# Czytelnicy piszą

## Uroki dawnych jarmarków

# „Cztery gęsi, dwie niewieście urządziły jarmark w mieście”

Jarmark to targ coroczny znany w Europie od wczesnego średniowiecza, tworzony pod opieką władz miejscowych w celu prowadzenia transakcji handlowych. Jarmarki organizowane były kilka razy w roku, o stałych terminach. Trwały nawet kilka dni. W Polsce pojawiły się w XIII wieku, a ich rozwój nastąpił w XV-XVI wieku. Nastąpiła wymiana towarów pomiędzy wschodem i zachodem. Miały one nie tylko wymiar handlowy, ale także kulturalny. Na jarmarki zjeżdżali ludzie z różnych regionów, miast i wsi.

Na jarmarcznych kramach można było kupić naczynia, obrazy, książki, a wśród nich senniki egipskie, które były rozchwytywane. Na jarmarkach było wesoło. Spotykano malpkę z kolczykiem w uchu, czy też katarzyniarza z gadającą papugą. Niektórzy młodzi pokazywali różne psoty i figle. Na jarmarkach można było kupić i sprzedać konie, krowy, wieprze i drób.

Nie brakowało cyganów, którzy kradli i oszukiwali. Najlepiej czuli się na jarmarcznych poboczach. Ukradzionego konia potrafili przefarbować i ze szpaka zrobić kasztanka. Na-

▶ kolanach prosił o darowanie życia swoim wnukom, dzieciom i żonie. Niemiecki oficer stał bez ruchu, z twarzą bez wyrazu, twardy jak skała. Nagle doszedł nas głośniejszy płacz z zewnątrz. Oficer opuścił broń i z całą resztą żołnierzy wyszedł przed dom. Kierowca niemieckiego samochodu próbował pocałować Feigele. Swoimi grubymi łapskami przyparł ją do auta. Na jej twarzy malowało się przerażenie.

Głównodowodzący krzyknął na kierowcę i ten wypuścił siostrę. Wyśliznęła się mu, ale drugi oficer pobiegł za nią i dopadł ją za oborą. Była delikatna, że mógł ją złamać w pół. Przycisnął ją do ściany i powiedział jej coś do ucha. Moi dziadkowie i ja przyglądaliśmy się temu przez okno. Dziadkowie na kolanach głośno modlili się. i wtedy żołnierz który trzymał Feigele, puścił ją. Na sy-

gnął oficera wszyscy Niemcy wsiedli z powrotem do auta i odjechali w tumanach kurzu. (...)

Dziadek Izaak spojrział na swojego syna, czarną owcę w rodzinie. Położył rękę na jego ramieniu. - Może nie zawsze dobrze cię traktowałem, ale wiem, że czujesz to samo co my wszyscy. Ja również obawiam się o życie Feigele, ale muszę także myśleć o was.

Wówczas Mendel zapytał -. A dlaczego ty martwisz się o nią? Nie powinienes martwić się o inne kobiety w Zydranowej?”

Mendel zrobił się cały czerwony i krzyknął, - Chcesz być taki odważny jak ten twardziel Bergmann, tak? Więc powiem ci, że na Feigele nie robi to wrażenia. A co to się stało z Bergmannem? Nie został przypadkiem zabity? Tak, ten wielki twardy facet bez względu na

wet poszkodowany właściciel nie poznał swojego konia. Cyganie potrafili koniom nadmuchiwać boki sposobem im tylko znanym. Ledwie trzymającego się na nogach konia potrafili przeistoczyć w okrągłego rumaka. Sprzedawali też swoje wyroby z żelaza (łańcuchy, siekiery, noże). Udawali kowali, przywozili ze sobą przewoźne kuźnie.

Przed każdym jarmarkiem należało się przygotować, a mianowicie dowiedzieć się jakie są ceny towarów, co należy zakupić do domu, jakie prezenty sprawić dzieciom.

Nie brakowało na nich żebraków. Śpiewali oni pieśni patriotyczne, religijne, a nawet polityczne. Śpiewali przy wtórze skrzypiec, liry czy piszczałki.

Wspomnę jak na targu, w piątek w Krośnie, żebracy śpiewali „O ty przepiękna koła-

czycka dziewczyno Ciebie już ziemia pokryła” ( 1927 rok). Była to pieśń o 19-latce z, Kołaczyc, która po zdaniu matury w Seminarium Nauczycielskim w Krośnie wybrała się piechotą do domu by pokazać rodzicom wspaniały dyplom. Droga do domu prowadziła przez las. Gospodyni, u której mieszkała prosiła ją, aby poczekała na rodziców, którzy, jak co roku po nią przyjadą. Nie posłuchała. Na skraju lasu wypatrzył ją zbój. Podprowadził w głąb lasu i tam skrzywdził. Ciało porąbał na kawałki. Dyplom jaśniał z daleka nietknięty. Tak śpiewał żebrak. Chodziłam do tej samej szkoły kilka lat po tej tragedii. Boże wstrzymaj łzy.

Skoro jestem przy targach wspomnę rok 1925, kiedy powstały Targi Poznańskie i Targi Wschodnie z siedzibą we Lwowie. W roku 1930/31 z pociągu jadącego na targi do Lwowa wykołczyli się dwa wagony. Dużo ludzi zginęło. Nie był to przypadek.

Przepraszam Czytelników, że takim smutnym akcentem kończę artykuł, tak się złożyło.

Stanisława Zaniewiczowa

się za kobietami. Sypiał z żonami innym mężczyzn.”

- Gdybyś miał choć trochę odwagi, nie wygadawałbyś takich rzeczy.

Bracia patrzyli na siebie gniewnie. Kiedy zrobiło się ciicho na chwilkę, przypomniałem sobie tego Bergmanna.

Kiedyś jak jechał z Dukli do Zydranowej poprosiłem go, żeby mnie podwiózł. Kiedy tak jechaliśmy kołyszącym się wozem, Bergmann zobaczył wieśniaczkę idącą wzdłuż drogi i zatrzymał się koło niej. Kazał mi przesiąść się na tył wozu, a ona zajęła moje miejsce. Zaczął ją podszczypywać i obściskać. Odwrócił się w moim kierunku i mrugnął do mnie okiem, jakby chciał powiedzieć, że nie powinienem na to patrzeć. Jego oczy mówiły: „Jesteś zbyt młody, idź, przepij się na sianie.”

ciąg dalszy na str. 23 ▶



Wizyta delegacji z Podkarpacia w Chinach

# Wyroby ekologiczne z Dukli promowane w Chinach

Pod koniec kwietnia dwudziestopięciuosobowa delegacja władz Podkarpacia, miasta Rzeszowa, przedsiębiorców oraz przedstawicieli nauki przebywała w chińskim Regionie Autonomicznym Kuangsi-Czuang. W trakcie wizyty podpisano dwa porozumienia: list intencyjny pomiędzy regionami oraz umowę o współpracy Rzeszowa i portowego miasta Fangchenggang.

Po niemal dobie podróży samolotami, podkarpacka delegacja dotarła na lotnisko w stolicy prowincji Nanning. Prowincję Kuangsi zamieszkuje ponad 50 milionów mieszkańców a stołeczne miasto Nanning to 3,5 milionowa metropolia. Wszędzie widać budowlany rozmach i rozpoczęte inwestycje. Autostrada prowadząca z lotniska do centrum stolicy tonie w bujnej zieleni i kwiatkach.

Już pierwszego dnia czekało gości z Podkarpacia kilka interesujących spotkań w Parku Naukowo-Technologicznym w Nanning, który zajmuje obszar 40 km kwadratowych i stanowi właściwie całą dzielnicę Nanning. W siedzibie firmy Huawei zainteresowanie wzbudziły miniaturowe, bezprzewodowe rzutniki multimedialne i urządzenia telekomunikacyjne. Wizyta w hucie aluminium posłużyła do nawiązania kontaktów między WSK Rzeszów, które wykorzystuje w swej produkcji wyroby aluminiowe i jest zainteresowane pozyskaniem nowych dostawców.

Następnego dnia delegacja odwiedziła wydział rolnictwa i ochrony roślin Uniwersytetu Kuangsi, stację doświadczalną uprawy roślin i spotkała się z władzami uczelni. Doświadczenia uniwersytetu w Nanning w zakresie budowy urządzeń wodnych oraz ochrony przeciwpowodziowej mogą okazać się interesujące dla Podkarpacia, które często zmagają się musi z powodzią. Marszałek

Karapyta zaproponował rozszerzenie obszarów przyszłej współpracy regionów o wymianę naukową pomiędzy Uniwersytetem Kiangsi a Politechniką Rzeszowską i Uniwersytetem Rzeszowskim.

Najważniejszym wydarzeniem drugiego dnia pobytu w Nanning było spotkanie z władzami regionu i przedsiębiorcami poświęcone prezentacji oferty inwestycyjnej Podkarpacia.

W monumentalnej scenarii wielkiego Międzynarodowego Centrum Kongresowego przybyło kilkudziesięciu przedstawicieli regionalnej administracji, instytucji gospodarczej i przedsiębiorstw. Prezentacji regionu przygotowanej przez urząd marszałkowski towarzyszyły wystąpienia przedstawicieli miasta Rzeszowa, Politechniki Rzeszowskiej, Agencji Rozwoju Regionalnego z Rzeszowa i Mielca, klastrow: Dolina Lotnicza, Poligen, **Żywności Ekologicznej**, Energii Odnawialnej, Klastal i Life Quality. Największe jednak wrażenie na zebranych zrobiła prezentacja Hou Yubo, wiceprezesa stalowowlawskiej filii LiuGong.

Dukielskiemu przedsiębiorcy **Pawłowi Krajmasowi** przyszło reprezentować podkarpackich i lubelskich producentów żywności ekologicznej zrzeszonych w **Klastrze Dolina Ekologicznej Żywności**. Duże zainteresowanie wśród grupy potencjalnych kontrahentów wzbudziły innowa-



Paweł Krajmas (pierwszy z prawej) podczas konferencji.

cyjne, ekologiczne wędliny surowo dojrzewające, produkowane przez **Zakład Mięsny Jasionka** przy współpracy z **Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie**.

Prezentacja Podkarpacia pokazywała realne i spełnione możliwości współpracy pomiędzy Kuangsi i naszym regionem. W trakcie dyskusji, jaka nawiązała się po wystąpieniach polskich gości pytano o możliwości współpracy w zakresie uruchomienia w Chinach produkcji małych samolotów, które powstają już na Podkarpaciu.

Po spotkaniu oficjalnym nastąpiło podpisanie listu intencyjnego pomiędzy Województwem Podkarpackim i Regionem Autonomicznym Kuangsi-Czuang. Podpisy pod dokumentem złożyli marszałek **Mirosław Karapyta** i gubernator **Ma Biao**.

W środę polska delegacja udała się do portowego miasta Fangchenggang, gdzie prezydent Rzeszowa Tadeusz Ferenc podpisał w imieniu władz miasta umowę partnerską z władzami Fangchenggang. To miasto w ciągu 18 lat przekształciło się z 60-tysięcznego prowincjonalnego portu w prawie milionową, tętniącą życiem metropolię, gdzie widać na każdym kroku budowlany rozmach. Goście z Podkarpacia zwiedzili też fabrykę Kerry Oils & Grains Ltd oraz port. Następnym miejscem pobytu polskiej delegacji było przemysłowe miasto Liuzhou, które jest siedzibą firmy LiuGong obecnej już na Podkarpaciu jako właściciel

cywilnej części **Huty Stalowa Wola**. W tym mieście polscy goście zwiedzili fabrykę samochodów General Motors China.

Marszałek Karapyta otrzymał oficjalne zaproszenie do złożenia kolejnej wizyty w lipcu, kiedy w Nanning odbywa się międzynarodowa konferencja miast i regionów partnerskich tej chińskiej prowincji. Nanning współpracuje z 66 regionami i miastami z 28 krajów. Obecny podczas wszystkich spotkań delegacji z Podkarpacia konsul generalny RP w Kantonie **Krzysztof Ciebien** podkreślał na zakończenie wizyty z satysfakcją, że po raz pierwszy był świadkiem przyjazdu tak reprezentatywnej dla regionu delegacji z udziałem władz województwa, stołecznego miasta regionu oraz licznej **grupy przedsiębiorców różnych branż znaczących dla województwa**. Prezentacje pokazujące potencjał regionu i możliwe obszary współpracy były dobrą promocją Podkarpacia w Kuangsi. Podczas spotkań bilateralnych w różnych ważnych gospodarczo miejscach – nawiązano szereg kontaktów, które już wkrótce mogą zaowocować konkretnymi przedsięwzięciami gospodarczymi.

Wizyta z oficjalną delegacją woj. podkarpackiego zaowocowała dla **Zakładu Mięsnego Jasionka** między innymi dwoma kolejnymi zaproszeniami do Chin i Korei, które są właśnie finalizowane.

Źródło: internet  
Opracował:  
Kamil Krowicki

## SZKOLNA LIGA PIŁKI NOŻNEJ



Drużyna z Równego (1. miejsce) i Dukli (2. miejsce) z dyrektorem MOSIR Michałem Szopą (pierwszy z lewej), opiekunem dukielskiej drużyny Krzysztofem Belczykiem (z piłką w środku) i pracownikami MOSIR: Janem Dembiczką (drugi z prawej) i Danielem Ożgą (pierwszy z prawej).

Fot. Archiwum MOSIR

## Wyroby ekologiczne z Dukli promowane w Chinach



Paweł Krajmas i delegacja z Podkarpacia na konferencji w Chinach.



Zdjęcie: Stanisław Lis: Kos na trawie.

## Mój ulubieniec



Muszka - pupilka Halinki.

Publikujemy zdjęcia ulubionych czworonogów Czytelników Dukli.pl. Zachęcamy do wysyłania zdjęć Państwa pupilów.

Redakcja

www.milak-uslugi.strefa.pl

### USŁUGI MINIKOPARKĄ

504 740 621, 603 621 006

Wykonujemy wykopy pod:

- FUNDAMENTY BUDYNKÓW
- KABLE ENERGETYCZNE I TELEFONICZNE
- ODWODNIENIA, DRENAŻE BUDYNKÓW
- SIECI WODNOKANALIZACYJNE I GAZOWE
- KOSTKĘ BRUKOWĄ, OGRODZENIA
- RÓWNANIE TERENU, SKARPOWANIE
- PRACA W OGRANICZONYM TERENIE TZW. W BUDYNKU
- OCZKA WODNE
- SZAMBA, PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW

### SPRZEDAŻ:

- garaże
- blaszaki
- kioski
- pawilony
- wiaty

Montaż i dowóz GRATIS



# PROGRAM „SZKLANKA MLEKA”

## - POLSKA WCIĄŻ LIDEREM W EUROPIE

Od początku realizacji programu dzieci uczęszczające do szkół i przedszkoli wypity ponad 1, 2 miliarda szklanek mleka. Program „Szklanka Mleka” cieszy się w Polsce niezmiennie rosnącą popularnością.

Celem programu jest kształtowanie wśród dzieci i młodzieży dobrych nawyków żywieniowych poprzez promowanie spożycia mleka i przetworów mlecznych.

W latach szkolnych 2004/2005 - 2005/2006 Polska mieściła się w pierwszej dziesiątce krajów UE pod względem ilości mleka i przetworów mlecznych dostarczonych do placówek oświatowych w ramach programu. Od roku szkolnego 2007/2008 Polska jest liderem wśród krajów UE realizujących program „Szklanka Mleka”. Ilość mleka i przetworów mlecznych dostarczanych do placówek oświatowych i kwota środków finansowych pozyskiwanych z UE przez Polskę jest większa niż w krajach starej Unii (takich jak: Francja, Wielka Brytania, Niemcy, Szwecja i Finlandia), w których program jest realizowany od ponad 20 lat. Mleko i przetwory mleczne w ramach programu spożywa ok. 2,4 mln dzieci z ok. 14,5 tys. placówek oświatowych. Każde dziecko uczęszczające do placówki oświatowej może otrzymać w każdy dzień nauki szkolnej objęty

dopłatą - 0,25 litra mleka lub przetworu mlecznego (w ekwiwalencie mleka), tj.:

- mleko, mleko smakowe,
- jogurty naturalne i smakowe, jogurty z owocami,
- twarogi, twarożki, serki topione, sery - naturalne i smakowe.

W roku szkolnym 2011/2012 podobnie jak w poprzednim roku szkolnym tj. 2010/2011 uczniowie najchętniej piją mleko białe (ok. 82% ogółu mleka i przetworów mlecznych spożywanych w placówkach oświatowych), następnie mleko smakowe (ok. 16%) oraz jogurty i sery (ok. 2%).

W roku szkolnym 2011/2012 z programu korzysta ok. 14,5 tys. placówek oświatowych, a mleko i przetwory mleczne w ramach programu spożywa ok. 2,4 mln dzieci, podobnie jak w poprzednim roku szkolnym tj. 2010/2011.

Ilość środków przeznaczonych na program „Szklanka mleka” roku szkolnym 2011/2012 to ok. 163 mln zł.

Program „Szklanka mleka” cieszy się w podkarpackich szkołach bardzo dużym powodzeniem. W wojewódz-

twie podkarpackim w roku 2011 (obejmującym rok szkolny 2010/2011 i 2011/2012) uprawnionych do uczestnictwa w programie było 1330 placówek oświatowych, co stworzyło 239 tys. uczniom możliwość systematycznego spożywania w szkole mleka i przetworów mlecznych. Aktywnie uczestniczyły w programie 1153 placówki oświatowe a faktyczna liczba uczniów korzystających z programu wyniosła 155 tys.

Agencja Rynku Rolnego oprócz programu „Szklanka

mleka” realizuje również program „Owoce w szkole”. Program ten również został przyjęty z dużym entuzjazmem przez najmłodszych. Ideą obu programów jest promocja zdrowej diety oraz pokazanie dzieciom, że warzywa, owoce, soki i przetwory mleczne są modne a zdrowe nawyki to inwestycja w przyszłość.

W roku szkolnym 2010/2011 (II semestr) i 2011/2012 (I semestr) w województwie podkarpackim do programu zgłosiły się odpowiednio 733 szkoły podstawowe (II semestr) i 742 (I semestr) co sprawiło, że w programie uczestniczyło 41,8 tys. uczniów. W tym okresie owoce i warzywa do szkół dostarczało 6 dostawców, a jedna szkoła sama organizowała dostawy owoców i warzyw dla swoich uczniów.

ARR w Rzeszowie

# Pani minister, nie ministro...

## IX Forum Lokalnej Prasy Samorządowej

16 maja br. w Centrum Kultury w Świlczy odbyło się kolejne spotkanie dziennikarzy, redaktorów i wydawców lokalnej prasy samorządowej. Tematem forum były problemy związane z promocją województwa oraz doskonalenie warsztatu dziennikarskiego. Patronat nad imprezą objął Marszałek Województwa Podkarpackiego, a organizatorem niezmiennie od dziewięciu lat są: Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych, Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie i Gmina Świlcza.

Marta Matczyńska – dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego przybliżyła uczestnikom forum osiągnię-



Prof. dr. hab. Kazimierz Ożóg

cia, zamierzenia i finansowania zadań związanych z rozwojem województwa.

Bogdan Biskup redaktor czasopism regionalnych mówił o formach dziennikarskiej wypowiedzi. Stwierdził, że w prasie lokalnej rzadkimi formami są: reportaż, felieton i esej i nawet wywiad stosowany jest niezbyt często. Profesor dr. hab. Kazimierz Ożóg, Raby Języka Polskiego, zajął się błędami i zmianami jakie w ostatnich dwudziestu latach zachodziły w języku polskim. Nie było takiego okresu w hi-

storii Polski, aby aż tak gwałtownie zmieniał się język polski – powiedział prof. Ożóg. Ogromny wpływ na zmiany języka ma konsumpcjonizm i reklama. Reklama mówi nam, że słowo niekoniecznie nie znaczy to co znaczy – kontynuował profesor. Coraz więcej w języku polskim wyrazów natrętnych (przysłowiowy, jakby), następuje także wulgaryzacja języka, a błędy językowe w mediach stają się normą – powiedział profesor. Profesor podawał znakomite przykłady, które z pewnością zostały słuchaczom w pamięci. Wyjaśnił, że należy zwracać się do kobiety ministra przez pani minister, a nie ministrowi, ponieważ kobiecość stanowiska podkreśla forma „pani”. Ostatnim wykładowcą był Jarosław Reczek - dyrektor Departamentu Promocji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego i mówił na temat marki i promocji walorów województwa.

Prowadzący obrady Forum – Lesław Wais przedstawił ocenę aktualnego stanu czasopism samorządowych woj. podkarpackiego, wskazując na potrzebę ich uatrakcyjnienia tak pod względem edytorskim jak i form wypowiedzi. Stagnacja bowiem w tym zakresie prowadzi do spadku zainteresowania tymi wydawnictwami przez mieszkańców poszczególnych miejscowości. W dyskusji zgłaszano potrzebę wsparcia czasopism samorządowych poprzez pomoc w zakupie nowoczesnego programu komputerowego, który umożliwiłby wprowadzenie tych innowacji. Na zakończenie obrad ogłoszony został komunikat o rozstrzygnięciu konkursu na tytuły najlepiej promujące walory turystyczne i krajoznawcze swych środowisk. Zgodnie z decyzją komisji konkursowej wyróżnienia honorowe przyznano dwóm czasopismom, są to: „WIADOMOŚCI BRZOSOWSKIE” – Brzozowski Miesięcznik Społeczno – Kulturalny i „KURIER SOKOŁOWSKI” – Pismo Społeczno – Kulturalne. Komisja stwierdziła, że czasopisma samorządowe w niewielkim tylko stopniu popularyzują walory turystyczne i krajoznawcze swoich środowisk, nie promując w ten sposób swoich miast i gmin.

Krystyna Boczar-Różewicz

kbr

# Honory dla ludzi kultury

## Powiatowy Dzień Działacza Kultury



Pani Grażyna Kłap - prowadząca zespół „Równianie” - odbiera nagrodę z rąk starosty, pana Jana Juszcza.

24 maja br. w dukielskim muzeum obchodzone Powiatowe Święto Kultury. Powiat krośnieński już od kilku lat w ten sposób dziękuje ludziom, którzy działalność kulturalną traktują jako swoje życiowe motto.

Na uroczystość przybyli: asystentka posła Stanisława Piotrowicza Sabina Kozuba, radny wojewódzki Władysław Turek, władze powiatu z starostą krośnieńskim Janem Juszcza i przewodniczącym Rady Powiatu Andrzejem Krężalkiem, burmistrz Dukli wraz z małżonką, burmistrzowie, wójtowie pozostałych gmin powiatu krośnieńskiego, radni powiatowi, dyrektorzy ośrodków kultury. Uroczystość rozpoczęła piosenką „Wszystko czego dziś chcę” Klaudia Biedka z Gimnazjum w Świerkowej, lau-

▶reatka konkursu piosenki „Ocalmy od zapomnienia” w Równem.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznaje zasłużonym ludziom kultury honorowe odznaczenie – Zasłużony dla Kultury Polskiej. O te odznaczenia wnioskuje gminy, ośrodki kultury, stowarzyszenia, a pozytywna opinia i starania starosty krośnieńskiego zaowocowały 100 procentową skutecznością. Otrzymali je: ks. Jan Szpunar – proboszcz Krościenka Wyżnego, Andrzej Szajna i Ryszard Szajna z Orkiestry Dętej z Rymanowa, Edyta Wilczek – muzyk, dyrygent Jaślińskiego Chóru Kameralnego, Bogumił Świątek z Zespołu „Bobrzanie”, Edward Marszałek – prezes Stowarzyszenia „Dębina”, Zespół Śpiewaczy – Obrzędowy Rogowice z Rogów. Odznaczenia wręczał przewodniczący Andrzej Krężalek i starosta Jan Juszcza.

Starosta krośnieński przyznał nagrody za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury dla: Magdaleny Lorenc z Jaśliśk – poetki promującej kulturę i sztukę, Genowefy Mal-

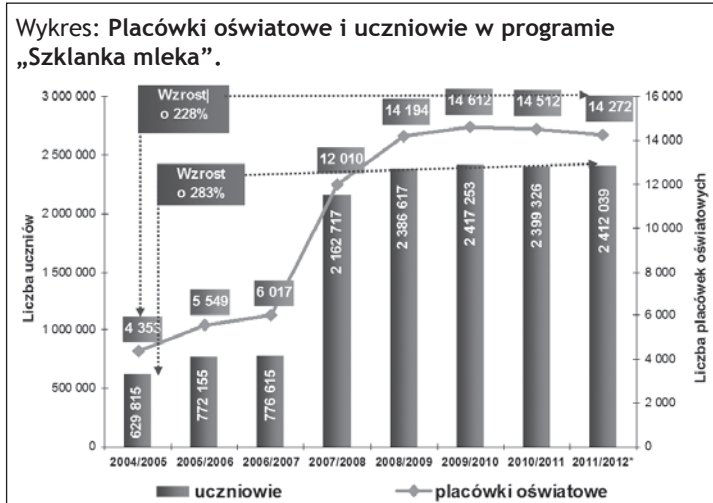
skiej z Odrzykonina – poetki i muzyka, Mariana Nycza z Iwonicza –Zdroju – popularyzatora muzyki poważnej, Sławomira Pelczara z Korczyny – redaktora naczelnego miesięcznika: „Przadki”, Stanisława Szajny – cymbalisty z Kapeli „Pogórzanie” z Głowienki, Grupy Obrzędowej „Dłużanki” z Długiego (nagrodę odbierała Anna Warchoł), Zespołu Tanecznego „Omega” – działającego przy GOK Chorkówka (nagrodę odbierała Małgorzata Foremny – prowadząca zespół), Zespołu Obrzędowo-Śpiewaczego „Równianie” z Równego (nagrodę odbierała Grażyna Kłap – prowadząca zespół). Nagrody wręczał starosta Jan Juszcza i wicestarosta Andrzej Guzik.

Wiersz o wiośnie deklamowała Eliza Rybak pięciolatka z Przedszkola z Miejsca Piastowego, piosenkę „Rękawiczki” zaśpiewała Paulina Liwosz z Gimnazjum w Świerkowej, laureatka konkursu „Ocalmy od zapomnienia”, piosenkę „Kocham Cię życie” wykonała Laura Filar, również laureatka wspomnianego konkursu.

W roku 2012 starosta krośnieński przyznał po raz pierwszy nagrodę dla wyróżniają-

cego się stowarzyszenia za całokształt działalności, a otrzymała ją Stowarzyszenia Przyjaciół Iwonicza-Zdroju. Odebrał ją Jerzy Kamiński – prezes stowarzyszenia. Natomiast statuetkę w dowód uznania za współpracę z powiatem otrzymał Bogusław Pacek – dyrektor GOK w Chorkówce. Nagrodę za całokształt pracy otrzymała z rąk starosty Jana Juszcza Grażyna Ostrowska i Mateusz Podkul z Wydziału Kultury Starostwa Powiatowego w Krośnie. Kabarek „Lorczyk” z Rogów: Stanisław Muszyński i Emil Bykowski rozweselali zebranych scenkami prezentowanymi scenkami rodzajowymi. Na zakończenie utwor Piotra Rubika „Modlitwa” zaśpiewał Bartek Piwowar – uczeń Szkoły Podstawowej z Krasnej.

Podsumowując uroczystość starosta powiedział: są to nagrody honorowe i idą za tym skromne gratyfikacje pieniężne, ale chociaż w ten sposób chcieliśmy wyróżnić ludzi kultury, dzięki którym nie zaginie dziedzictwo kulturowe naszego regionu, którzy umilają nam sztuką życie.





# Teniści stołowi z Dukli nadal w III lidze

## Udany sezon tenisistów stołowych UKS TKKF Dukla

Zawodnicy Uczniowskiego Klubu Sportowego TKKF Dukla zakończyli sezon 2011/2012 z bardzo dobrymi wynikami. Dzięki solidnej pracy, ambicji zawodników oraz pracy jaką wykonał trener Bogdan Maciejewski odniesiono sukces. Wszystkie cele jakie były założone przed trenerem i zawodnikami zostały w 100% zrealizowane z nawiązką, z czego można się tylko cieszyć i optymistycznie patrzeć na przyszły sezon. Po rozegraniu ostatniego meczu ligowego zawodnicy wszystkich drużyn spotkali się na obiedzie w Restauracji ZIKO, która sponsorowała cały poczęstunek, za co serdecznie dziękujemy.

Najtrudniejszym zadaniem postawionym przed trenerem i zawodnikami było utrzymanie się jako beniaminka w III lidze, drużyna została osłabiona z powodu rezygnacji z gry dwóch czołowych a zarazem doświadczonych zawodników Tomasza Kozubala i Marcina Stępnia. Prezes i trener mieli duży problem jak skompletować drużynę, która mogłaby powalczyć o utrzymanie się w lidze. W ostatniej chwili do drużyny dołączył Sławomir Pietruszka, który wcześniej bronił barw UKS Olimp Łęki Dukielskie (IV liga), kolejnymi zawodnikami byli wychowankowie Hubert Kopczyk i Krystian Frączek oraz

doświadczony grający trener Bogdan Maciejewski. Większość klubów nie dawała naszej najmłodszej drużynie w lidze żadnych szans na utrzymanie, było to uzasadnione tym, że rok wcześniej cała trójka debiutowała w rozgrywkach IV ligi, a zaledwie rok później została rzucona na szeroką wodę rozgrywek III ligi w której występują doświadczeni i ograni w wyższych ligach zawodnicy. Liderem drużyny był grający trener Bogdan Maciejewski, który był jednym z najlepszych zawodników w lidze i zdobył 52 pkt. Hubert Kopczyk najmłodszy w drużynie i w lidze zdobył 24,5 pkt. kolejnym punkującym był Sławomir Pietruszka zdobywając 21 pkt., natomiast Krystian Frączek zdobył 14,5 pkt. Jak się później okazało drużyna pewnie utrzymała się w lidze na siódmym miejscu z dorobkiem 15 pkt. Wspaniałą chwilą był mecz z drużyną z Nagórzan, która również walczyła o utrzymanie. Przed meczem na wyjeździe remis wzięlibyśmy w „ciemno”. Później okazało się, że po godzinie rywalizacji przy pełnej mobilizacji mecz zakończył się wynikiem 10:0 na korzyść naszej drużyny. Był to przelomowy moment dla zawodników, którzy uwierzyli w swoje umiejętności co zapoczątkowało w kolejnych spotkaniach.

Tabela III Ligi				
Tabela ligowa - gr. awansująca				
1. Krosno III	16	26	12-2-2	154:90
2. Jar I	16	26	12-2-2	152:94
3. Krościenko I	16	23	10-3-3	141:108
4. Strzelec II	16	20	9-2-5	136:109
5. Brzostowianka I	16	19	9-1-6	141:116
6. Sokół I	16	13	4-5-7	120:133

Tabela ligowa - gr. spadkowa				
1. Łańcut II	16	15	6-3-7	131:120
2. Dukla I	16	15	7-1-8	110:124
3. Iskra I	16	13	5-3-8	115:129
4. Jar II	16	9	2-5-9	107:148
5. Burza I	16	9	4-1-11	90:133
6. Nagórzan I	16	4	2-0-14	61:154

Druga drużyna grająca w IV lidze miała za zadanie utrzymać się w czołowej tabeli i ten cel również został zrealizowany, ponieważ uplasowaliśmy się na trzecim miejscu. Poniżej składy drugiej drużyny z dorobkiem punktowym: Maciej Rapata 40,5 pkt., Adam Durał 25,5 pkt., Piotr Krowicki 21,5 pkt., Mateusz Włoch 20 pkt., Jan Dembiczak 4,5 pkt.

Tabela IV ligi				
Tabela ligowa - gr. awansująca				
1. Krościenko II	16	28	13-2-1	156:66
2. Strzelec III	16	23	10-3-3	147:96
3. Dukla II	16	20	7-6-3	133:119
4. Burza II	16	18	8-2-6	129:122
5. Górki	16	18	8-2-6	133:122
6. Niżna Łąka I	16	15	7-1-8	113:141

Tabela ligowa - gr. spadkowa				
1. Olimp I	16	20	9-2-5	136:110
2. Gwoździk	16	18	7-4-5	128:115
3. Iskra II	16	15	6-3-7	120:135
4. Bartek I	16	12	5-2-9	111:137
5. Turze Pole I	16	4	2-0-14	93:149
6. Tornado	16	1	0-1-15	72:159

Zadaniem trzeciej drużyny grającej w V lidze było ogrywanie się i zdobywanie doświadczenia. Drużyna składała się z najmłodszych zawodników w klubie, poniżej skład drużyny: Patryk Szczurek 17,5 pkt., Magdalena Jurczyk 14 pkt., Szymon Stasiak 1,5 pkt., Karol Pachana 3,5 pkt., Krystian Szyszlak 3 pkt., Piotr Plata, Damian Szczepanik, Hubert Bek, Karol Drobek, Łukasz Sereda.

Tabela V ligi				
1. Bratkówka	16	29	14-1-1	156:85
2. Nafta	16	25	11-3-2	147:77
3. Spin	16	24	11-2-3	142:92
4. Bartek II	16	21	10-1-5	130:99
5. Skarbek	16	19	9-1-6	139:102
6. Błyskawica	16	8	3-2-11	107:137
7. Dukla III	16	6	3-0-13	55:149
8. Olimp II	16	6	3-0-13	63:146
9. Cebulka	16	6	3-0-13	90:142

Oprócz rozgrywek ligowych zawodnicy brali udział w rozgrywkach indywidualnych w kategorii żak, młodzik, kadet, junior. Zawodnicy zdobywali bardzo wysokie pozycje w województwie.

Uwieńczeniem całego sezonu były Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego, w których zawodnicy UKS zdobyli kilka medali. Warto zaznaczyć również, że bardzo dobry sezon zanotował Hubert Kopczyk, który był przez cały czas numerem 1 na Podkarpaciu w kategorii ka- ▶



Uczestnicy turnieju z prezesem S. Paszkim (drugi z lewej) i dyrektorem M. Szopą (pierwszy z lewej) oraz pracownikami MOSiR Dukla.

## Z Zydranowej do Kaliforni

▶ dokończenie ze str. 17

Był jeszcze jeden taki żydowski zabijaka, kolega Bergmanna. Jak tych dwóch było w okolicy, Żydzi nie obawiali się polskich chłopów i mieszczan w dzień targowy. We dwójkę obserwowali co się dzieje, gotowi wymierzyć sprawiedliwość i bronić swoich praw.

Jak bardzo teraz potrzebowaliśmy tego Bergmanna i jego kolegi! Dlaczego wszyscy Żydzi nie mogą być tacy jak on – twardzi, mocni, dlaczego nie mogą wybić wszystkich antysemitów. Dlaczego to rabinowie, talmudyści i uczeni są naszymi bohaterami? Nie mogłem przestać myśleć o Bergmannie. Przypomniał mi się jeden dzień w lecie w Dukli na targu, gdzie raz w tygodniu ludzie wymieniali, sprzedawali i kupowali wyroby rzemieślnicze, bydło, owce, konie, masło, owoce i inne rzeczy. Rynek był pełny ludzi i zwierząt. Było głośno, ludzie targowali się, przepychali i krzyczyli. Siedziałem sobie w północnym rogu rynku. kiedy nagle usłyszałem krzyki, wrzaski i zobaczyłem kotłujący się tłum. Pięciu pijanych chłopów próbowało ukraść coś z żydowskiego wózka. Kilka ciosów pięścią poleciało w ich kierunku i wszyscy wyładowali na bruku zalani krwią. Wkrótce pojawili się polscy policjanci i

choć często antysemitcy, tym razem nie mogli się kłócić z Bergmannem i jego kolegą. Chłopi zostali aresztowani, a całą sprawę wyjaśniano aż do zachodu słońca.

Całe to zdarzenie nie było dobrze postrzegane przez tzw. „porządnych” Żydów, którzy uważali, że Bergmann i jego kolega nie byli praktykującymi Żydami, nie świętowali Szabatu i nawet jeździli wozem konnym po mieście w święty dzień. Ale to właśnie ci niepraktykujący Żydzi pomagali tym słabym i kruchym. Polscy antysemitcy upatrywali sobie osoby niezrównoważone umysłowo oraz żebraków w Dukli i szydzili z nich. Bergmann i jego kolega dbali o to, żeby ci sami prześladowcy nie mieli już ochoty na swoje szyderstwa.

O, jak bardzo chciałem, żebyśmy mieli teraz milion takich Bergmanów, którzy wypędziliby Niemców z naszej okupowanej ziemi. Były to tylko puště marzenia... c.d.n

**Joanna Koszcan**  
**Skarbnik Stowarzyszenia**  
**Sztetl Dukla**  
**Tłumaczenie i współpraca**  
**Małgorzata Patla-Freiberger**  
**Członek Stowarzyszenia**  
**Opracowano na podstawie**  
**książki „Narrow Escapes”**  
**Dr Samuela P. Olinera**

▶ det, oraz znacznie przyczynił się do utrzymania drużyny w szeregach III ligi. Oprócz turniejów wojewódzkich bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się Turniej o Puchar Prezesa UKS TKKF Dukla, w którym udział wzięło około 90 zawodników nie tylko z Gminy Dukla. W przyszłym sezonie będziemy chcieli zaprosić drużyny z całego Podkarpacia oraz Słowacji z którymi chcemy nawiązać współpracę.

Pozycje medalowe z Mistrzostw Województwa:  
Multi medalista **Hubert Kopczyk**: srebro w drużynie, w mikście i w grze podwójnej, brąz indywidualnie  
**Mateusz Włoch**: srebro w grze podwójnej i w drużynie  
**Magdalena Jurczyk**: srebro w grze podwójnej  
Po sezonie zasłużeni zawodnicy pojedą na kolonię, która odbędzie się w Rzeszowie od 24.07.2012 - 02.08.2012r. Zarząd zaplanował również dla wszystkich zawodników na zakończenie sezonu ognisko, które odbędzie się 1 czerwca.

Stanisław Paszek  
Prezes UKS TKKF Dukla



## Wydarzyło się w naszej gminie

Źródło: strona internetowa KMP w Krośnie  
Wybrał: WS



## Spłonął drewniany budynek w Zawadce Rymanowskiej

Policjanci pracują nad ustaleniem przyczyny pożaru drewnianego budynku w Zawadce Rymanowskiej. Zniszczeniu uległa zarówno część mieszkalna, jak i gospodarcza, przeznaczona na stolarnię. Na szczęście gospodarz zdolał wcześniej wyjść na zewnątrz. 29 kwietnia, kilkanaście minut przed godz. 1, policja została powiadomiona o pożarze drewnianego domu w Zawadce Rymanowskiej. Jak wynika z dotychczasowych, wstępnych ustaleń policjantów, ogień pojawił się około północy w części gospodarczej budynku, w której znajdowała się stolarnia. W sobotę, do późnych godzin wieczornych prowadzono tam prace przy obróbce drewna.

Na szczęście płomienie zauważył jeden z mieszkańców Zawadki, który zawiadomił o tym przebywającego w części mieszkalnej gospodarza. Pomógł też poruszającemu się o kulach mężczyźnie bezpiecznie wyjść na zewnątrz. Zanim wezwani strażacy ugasiли ogień, budynek został niemal całkowicie zniszczony.

Przyczyny wybuchu pożaru wyjaśniają aktualnie policjanci z komisariatu w Dukli.

Zarząd Uczniowskiego Klubu Sportowego TKKF Dukla składa podziękowania za pomoc finansową i rzeczową, co przyczyniło się do prawidłowego funkcjonowania klubu dla sponsorów:

Gminie Dukla, Gospodarce Komunalnej i Mieszkaniowej w Dukli, Przedsiębiorstwu Produkcji Kruszywa Żwir-Geo w Trzcianie, PWW ELTECH, PROREM, Firmie DOMPER Alicja i Wacław Pernal, Zespołowi Szkół Publicznych nr 1 w Dukli, Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Dukli, Ośrodkowi Kultury w Dukli Dukla, Restauracji „ZIKO”

Stanisław Paszek  
Prezes UKS TKKF Dukla





MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W DUKLI

ZAPRASZA NA



GMINNE MIĘDZYSZKOLNE TURNIEJE

W KATEGORII SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I GIMNAZJALNYCH

Z OKAZJI DNIA DZIECKA

01.06.2012 PIĄTEK

8:15 - Zbiórka, 9:00 - Rozpoczęcie

OBIEKTY MOSIR DUKLA

Więcej informacji na stronie: [www.mosir.dukla.pl](http://www.mosir.dukla.pl)

## Siatkarze z Dukli w III lidze



Po dwukrotnym zwycięstwie Błękitnych Ropczy nad LKS Caro Rzeczyca siatkarze z Ropczyca pozostają w II lidze.

Dzięki temu zwycięstwu siatkarze SKS DUKLA awansowali do III ligi.

Gratulujemy zawodnikom, trenerowi oraz działaczom za wywalczony awans. Szczególne słowa uznania należą się zawodnikom i trenerowi Robertowi Rapale. Ich ciężka i mozolna praca na treningach przyniosła nadspodziewany efekt. Mało kto bowiem wierzył, iż beniaminek IV ligi - zawodnicy SKS Dukla, już w pierwszym sezonie bardzo skutecznie powalczą o awans do III ligi.

Awans do III ligi to ukoronowanie bardzo udanego debiutanckiego sezonu w IV lidze, w którym siatkarze wraz z trenerem stworzyli emocjonujące widowiska kibicom i sympatykom siatkówki. Drużynę przygotował i prowadził we wszystkich spotkaniach - **Robert Rapala**.

Miejmy nadzieję, że również w trzecioligowych występach naszych siatkarzy nie zabraknie wspaniałych i emocjonujących spotkań.

Awans do III ligi wywalczyli:

Maciej Chłap, Szczepan Jakieta, Konrad Piróg, Dominik Piróg, Marcin Milan, Damian Wiernusz, Michał Okarma, Bartek Jerzyk, Zbigniew Mosoń, Rafał Sikora.

/ZeL/

## Równe zwycięzcą Szkolnej Ligi Piłki Nożnej

15 maja 2012r. na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy MOSiR w Dukli odbyła się Szkolna Liga Piłki Nożnej.

Do zawodów przystąpiło siedem szkół z Iwli, Jasionki, Równego, Tylawy, Łęk Dukielskich, Dukli i Wietrzna. Zawody przeprowadzone były w dwóch grupach, w których grano każdy z każdym. Mistrzowie grali w finale o pierwsze miejsce, które zarazem dawało przepustkę do powiatowej gimnazjady w piłce nożnej.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dukli Informuje:

Od dnia 14 maja do 31 sierpnia wszystkie Obiekty MOSiR od poniedziałku do piątku czynne są do godziny 20:30

Dyrektor MOSiR  
Michał Szopa

Poniżej przedstawiamy wyniki w grupach oraz końcową klasyfikację.

Gr. A :

Wietrzno - Łęki Dukielskie	1:2
Równe - Łęki Dukielskie	2:1
Wietrzno - Równe	1:1
1. miejsce Równe	awans do finału
2. miejsce Łęki Dukielskie	
3. miejsce Wietrzno	

Gr. B :

Jasionka - Iwla	1:0
Tylawa - Dukla	0:3
Jasionka - Dukla	0:0
Tylawa - Iwla	0:2
Jasionka - Tylawa	2:1
Dukla - Iwla	1:0
1. miejsce Dukla	awans do finału
2. miejsce Jasionka	
3. miejsce Iwla	
4. miejsce Tylawa	

Finał

Równe - Dukla	1:0
---------------	-----

O 3 miejsce

Jasionka - Łęki Dukielskie	3:0 v.o
----------------------------	---------

Końcowa Kolejność:

1. miejsce Równe	awans do kolejnego etapu
2. miejsce Dukla	
3. miejsce Jasionka	
4. miejsce Łęki Dukielskie	
5. miejsce Wietrzno	
6. miejsce Iwla	
7. miejsce Tylawa	

Michał Szopa

## Pierwszy Otwarty Turniej Szachowy - Dukla 2012

28 kwietnia 2012r. na hali MOSiR odbył się I Otwarty Turniej Szachowy. Do zawodów zgłosiło się 27 zawodników i zawodniczek z całej Polski m.in.: Warszawy, Legnicy, Sanoka, Jasta, Krosna.

Najlepszym wśród zebranych szachistów na Dukielskiej Hali okazał się Daniel Frączek. Drugie miejsce zajął Marian Gołkowski.



Rozgrywki szachowe w toku.

Najniższy stopień podium przypadł Aleksemu Kozakowowi. Najwyżej sklasyfikowanym zawodnikiem z gminy Dukla został Konrad Piróg.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

1. Daniel Frączek
2. Marian Gołkowski
3. Aleksy Kozakow
4. Jan Frączek
5. Grzegorz Halecki
6. Wacław Raus
7. Andrzej Kuzio
8. Lucjan Walczak
9. Zbigniew Duplaga
10. Adam Gościński
11. Ryszard Filak

12. Stanisław Bąk
13. Maciej Raus
14. Mikołaj Kozakow
15. Anna Krzysztynska
16. Ryszard Maćkowiak
17. Paweł Fałatawicz
18. Konrad Piróg
19. Piotr Paczosa
20. Jerzy Gunia
21. Stanisław Bielecki
22. Jakub Krukar
23. Rafał Zarzyczny
24. Damian Torbik
25. Grzegorz Kostycz
26. Grzegorz Kłoczek
27. Paweł Kostycz

Daniel Ożga

## W czerwcu świętujemy

To humorystyczna rubryka świąt nietypowych. Każdy tu znajdzie coś dla siebie. Miłego świętowania.

Redakcja

- 1 VI - Dzień Dziecka, Dzień bez Alkoholu, Światowy Dzień Mleka
- 2 VI - Dzień Leśnika, Dzień Sąsiada, Dzień bez Krawata
- 3 VI - Dzień Dobrej Oceny
- 4 VI - Dzień Drukarza, Dzień Demokracji
- 5 VI - Dzień Ochrony Środowiska
- 6 VI - Dzień bez Samochodu,
- 7 VI - Dzień Chemika,
- 8 VI - Dzień Informatyka
- 9 VI - Dzień Przyjaciela, Dzień Księgowego
- 10 VI - Dzień Straży Granicznej
- 12 VI - Święto Biura Ochrony Rządu,
- 13 VI - Święto Dobrych Rad
- 14 VI - Dzień Dziennikarza Obywatelskiego, Światowy Dzień Krwiodawstwa
- 15 VI - Dzień Wiatru
- 16 VI - Międzynarodowy Dzień Pomocy Dzieciom Afrykańskim
- 17 VI - Dzień Walki z Pustynnieniem i Suszami
- 18 VI - Dzień Ewakuacji
- 19 VI - Teksański Dzień Emancypacji
- 20 VI - Światowy Dzień Uchodźcy
- 21 VI - Święto Muzyki, Dzień Deskorolki,
- 22 VI - Światowy Dzień „Garbusa”, Dzień Kultury Fizycznej
- 23 VI - Dzień Służby Publicznej
- 24 VI - Światowy Dzień Chorych na Osteoporozę, Dzień Przytulania
- 25 VI - Dzień Stoczniońca, Światowy Dzień Smerfa
- 26 VI - Międzynarodowy Dzień Solidarności z Osobami Uzależnionymi od Narkotyków, Międzynarodowy Dzień Pomocy Ofiarom Tortur
- 27 VI - Światowy Dzień Rybołówstwa, Dzień Walki z Cukrzycą
- 28 VI - Narodowy Dzień Pamięci Poznańskiego VI1956
- 29 VI - Dzień Marynarki Wojennej, Dzień Ratownika WOPR



Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dukli

zaprasza na



Powiatowy Turniej Oldboyów w Piłce Nożnej  
o Puchar Przewodniczącego Sejmiku Województwa  
Podkarpackiego

5 sierpień 2012 r (niedziela) boisko ze sztuczną nawierzchnią w Dukli.

Imprezy towarzyszące : występy zespołów ludowych z powiatu krośnieńskiego i degustacja swojskiego jadła.

Serdecznie zapraszamy

kibiców i miłośników folkloru.



# Jaszczurka – potomek dinozaura

**Jaszczurka zwinka (*Lacerta agilis*) – gatunek jaszczurki z rodziny jaszczurek właściwych. Występuje na terenie całej Polski i podlega ścisłej ochronie. Jest najczęściej występującym gadem na terenie kraju.**

Osiąga długość do ponad 20 cm. Na brązowym grzbiecie i bokach ma trzy rzędy dużych, ciemnych plam, z których każda w środku jest jaśniejsza. Osobniki obu płci różnią się między sobą ubarwieniem brzuszka, który u samicy jest jednolicie szaro-kremowy, natomiast u samców szarozielonkawy w delikatne plamki. Ponadto w okresie godowym, tj. w maju, u samców znikają plamy na grzbiecie i przybierają one barwę trawiastozieloną. W tym czasie również występujące na wewnętrznych stronach ud gruczoły wonne wytwarzają substancje zapachowe ułatwiające wyszukiwanie i rozpoznawanie płci. Gody, podczas których zwinki są niezwykle aktywne, odbywają się tylko w ciepłe, słoneczne dni. Jeśli w trakcie zalotów lub kopolacji nastąpi nagłe ochłodze-

nie lub spadnie zimny deszcz, rytuał zostaje przerwany. Odpowiednia temperatura jest szczególnie ważna dla samców, bo to ich zachowanie zmienia się wtedy najbardziej. Aby zwrócić uwagę samic, nie tylko przybierają jaskrawą szatę godową, ale także przesiadują w eksponowanych miejscach z nadętym podgardlem. Pod koniec maja i w czerwcu samice składają 6 - 14 jaj w wygrzebanych przez siebie w ziemi jamkach. Świeżo wylęte jaszczurki mają długość 5 - 6 cm i są ubarwione tak jak osobniki dorosłe. Jaszczurka zwinka zamieszkuje dobrze nasłonecznione trawiaste okolice o średniej wilgotności. Zgodnie ze swą nazwą jest zwinna i szybka. Pożywienie jej stanowią przede wszystkim owady oraz ślimaki i dżdżownice. Aktywna wyłącznie w trak-

cie dnia, nocę spędza w podziemnej norcie. Zwinka posiada smukłe i masywne ciało. Długość jaszczurki może dochodzić do 27,5 cm.

Jej pożywienie stanowią głównie bezkręgowce takie jak pająki, chrząszcze, muchy, szarańczki, motyle, ślimaki oraz dżdżownice. Zwinka jest sprawnym myśliwym. Dużą zdobycz chwytą w szczęki i uśmierca lub ogłusza, gwałtownie potrząsając głową albo uderzając ofiarą o podłoże.

A kiedy zabraknie pokarmu zwierzęcego, bez problemu przerzuca się na rośliny. Jej sen zimowy trwa od października do marca. Jaszczurka żyworodna zasypia we wrześniu lub październiku, budzi się w marcu lub kwietniu.

Podobnie jak wszystkie gatunki naszych krajowych gadów, pomimo dość dużej liczebności i rozprzestrzenienia w Polsce, jaszczurka zwinka objęta jest ochroną gatunkową.

Jaszczurka w mitologii przeważnie przedstawiana jest na grobach, pomnikach jako symbol oświecenia, światła i dobra. Wybrana została na taki symbol przez to, że w ciągu dnia leży na słońcu i zmienia swoją barwę. W starożytnej Grecji jaszczurka była ważnym dla cywilizacji zwierzęciem, ponieważ wierzono także w bogów, a oni często byli przedstawiani z nią (jaszczurką). Dlatego też ludzie zaczęli wierzyć w potęgę tego symbolu. Apollo - bóg poezji, muzyki często był połączony z jaszczurką.

Kolejny symboliczny zwyczaj jaszczurek, to sen zimowy i przeświadczenie, że co roku zmienia skórę, jednym słowem - odradza się. Uznano ją więc za symbol życia wiecznego. Średniowieczni mędrcy chrześcijańscy widzieli w niej nawet uosobienie prostego człowieka



(mały rozmiar), lecz mimo to dążącego do dobra (szukanie miejsc nasłonecznionych).

Choć dinozaury wyginęły miliony lat temu, ślady ich obecności można zobaczyć do dziś. I to nie tylko w postaci szkieletów wykopywanych przez paleontologów. Jaszczurka jest obecna m.in. w mitologii majów. Itzamna - „Dom Jaszczurki”.

Pan niebios, najwyższe bóstwo w panteonie Majów. Itzamna był wynalazcą pisma i uczenia się, oraz pierwszym kapłanem. Czczono go również jako boga medycyny. Jego małżonką była Ix Chel, bogini medycyny, porodu i tkactwa. Boga tego przedstawiano różnie: jako panującego monarchę, pisarza, starca, a czasami jako wielkiego niebiańskiego węża. Wydaje się, że Itzamna był kojarzony z bogiem słońca Ahau Kinem. Wizerunki obu bóstw noszą znamiona bliskiego podobieństwa. Nazywano go także po prostu Zamna i mógł być Bogiem K.

Jaszczurka z różną symboliką i w różnych postaciach pojawia się również w literaturze. Lamie występują w Fauście Goethego. Niemiecki pisarz przedstawił kilka z nich (Empuza - lamia z osłą nogą; inna zamieniła się w jaszczurkę, kolejna miała jabłko zamiast głowy).

ch

## Czy wiesz, że:

- *Najdłuższy wąż: Python siatkowy (Python reticulatus) osiąga długość do 11 metrów.*
- *Największy krokodyl: Krokodyl różańcowy (Crocodylus porosus) osiąga długość 10 metrów i ok. 1 tony wagi.*

## KOMUNIKAT BURMISTRZA DUKLI

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z póź. zm.) informuję, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli wywieszony został **wykaz nieruchomości, przeznaczonych do dzierżawy.**

Wykaz obejmuje działkę nr 2586, położoną w Głojskach.

Zainteresowani dzierżawą mogą składać podania w terminie do dnia 21 czerwca 2012 r. w pok. nr 6 Urzędu Miejskiego w Dukli.

Burmistrz  
Marek Górac

## Z posiedzenia Rady Miejskiej w Dukli

27 marca 2012 roku w Miejskim Ośrodku i Rekreacji w Dukli odbyła się XIX Sesja Rady Miejskiej w Dukli. W sesji udział wzięło 15 radnych, Burmistrz Dukli - Marek Górac, Zastępca Burmistrza Andrzej Bytnar, Sekretarz Gminy - Mirosław Matyka, Skarbnik Gminy - Elżbieta Wróbel, kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi, zaproszeni goście i przedstawiciele wspólnoty samorządowej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Dziedzic otworzył sesję, powitał zebranych i stwierdził prawomocność obrad. Na sekretarza obrad powołał radnego Bohdana Gocza. Uwag do porządku obrad nie zgłoszono. Poddano pod głosowanie i przyjęto jednomyślnie /głosowało 15 radnych/. Przedstawia się on następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu z XVIII sesji Rady Miejskiej w Dukli.
3. Zapytania i wnioski radnych i przedstawicieli wspólnoty samorządowej.
4. Informacja Burmistrza o działalności międzysesyjnej.
5. Informacja z realizacji uchwał Rady Miejskiej w Dukli.
6. Informacja z działalności OSP w Gminie Dukla za rok 2011.
7. Informacja z działalności ŚDS w Cergowej za rok 2011.
8. Podjęcie uchwał w sprawach:
  - a) zatwierdzenia planu pracy Komisji Kultury, Oświaty, Zdrowia i Spraw Obywatelskich Rady Miejskiej w Dukli na 2012 rok,
  - b) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Dukli na 2012 rok,
  - c) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Środowiska Rady Miejskiej w Dukli na 2012 rok /druk nr 116/,
  - d) zatwierdzenia planu pracy Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Dukli na 2012 rok,
  - e) uchwalenia planu pracy Rady Miejskiej w Dukli na 2012 rok,
  - f) przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Dukla w 2012 roku”,
  - g) uchwalenia „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Dukla” - aktualizacja wraz z „Planem Gospodarki Odpadami dla Gminy Dukla” - aktualizacja na lata 2011-2014, z perspektywą na lata 2015-2018,
  - h) przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta i Gminy Dukla,
  - i) przystąpienia Gminy Dukla do projektu pilotażowego realizowanego przez Samorząd Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2011-2016,
  - j) udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Podkarpackiego na realizację zadania publicznego,
  - k) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Dukla,
  - l) zmian w uchwale budżetowej Gminy Dukla na rok 2012,

- m) wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Dukla na rok 2013 środków stanowiących fundusz sołecki.
9. Odpowiedzi na zapytania i wnioski radnych.
10. Oświadczenia radnych, burmistrza i przedstawicieli wspólnoty samorządowej.
11. Zamknięcie sesji.

Protokół z poprzedniej sesji przyjęto przy jednym głosie wstrzymującym się. Rada Miejska w Dukli po wysłuchaniu opinii właściwych komisji przyjęła następujące uchwały:

- 1) uchwałę Nr XIX/111/12w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Kultury, Oświaty, Zdrowia i Spraw Obywatelskich Rady Miejskiej w Dukli na 2012 rok. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 15 radnych/.
- 2) uchwałę Nr XIX/112/12w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Dukli na 2012 rok. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 15 radnych/.
- 3) uchwałę Nr XIX/113/12w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Środowiska Rady Miejskiej w Dukli na 2012 rok. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 15 radnych/.
- 4) uchwałę Nr XIX/114/12w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Dukli na 2012 rok. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 15 radnych/.
- 5) uchwałę Nr XIX/115/12 w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miejskiej w Dukli na 2012 rok. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 15 radnych/.
- 6) uchwałę Nr XIX/116/12 w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Dukla w 2012 roku”. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 15 radnych/.
- 7) uchwałę Nr XIX/117/12 w sprawie uchwalenia „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Dukla” - aktualizacja wraz z „Planem Gospodarki Odpadami dla Gminy Dukla” - aktualizacja na lata 2011-2014, z perspektywą na lata 2015-2018. Uchwałę podjęto większością głosów: 14 „za” przy 1 wstrzymującym się /głosowało 15 radnych/.
- 8) uchwałę Nr XIX/118/12 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta i Gminy Dukla. Uchwałę poddano pod głosowanie i podjęto większością głosów: 13 „za” przy 2 wstrzymujących się /głosowało 15 radnych/.
- 9) uchwałę Nr XIX/119/12 w sprawie przystąpienia Gminy Dukla do projektu pilotażowego realizowanego przez Samorząd Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2012-2016. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 15 radnych/.
- 10) uchwałę Nr XIX/120/12 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Podkarpackiego na realizację zadania publicznego. Uchwałę podjęto większością głosów: 14 głosów „za” przy 1 wstrzymującym się /głosowało 15 radnych/.
- 11) uchwałę Nr XIX/121/12 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Dukla. Uchwałę podjęto większością głosów : 14 głosów „za” przy 1 wstrzymującym się /głosowało 15 radnych/.
- 12) uchwałę Nr XIX/122/12 w sprawie zmian w uchwale budżetowej Gminy Dukla na rok 2012. Uchwałę podjęto większością głosów: 14 „za” przy 1 wstrzymującym się /głosował 15 radnych/.
- 13) uchwałę Nr XIX/123/12 w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Dukla na rok 2013 środków stanowiących fundusz sołecki. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 15 radnych/.

Pełne teksty uchwał dostępne będą po ich zalegalizowaniu na stronie internetowej [www.bip.dukla.pl](http://www.bip.dukla.pl)

mim

# Nad naszą Jasiołką

*Mieszkam nad pięknie meandrującą Jasiołką która zachwyca bogactwem gatunkowym. Maj jest miesiącem gdzie przyroda jest szczególnie piękna, soczysta i świeżutka no i ślicznie kwitną niezapominajki.*

Dzisiaj podzielę się z Państwem obserwacjami ciekawej lecz nietypowej rośliny pasożytniczej jest nią zaraza żółta /Orbanche flava/ występująca na brzegach Jasiołki. Objęta w Polsce od 2004 roku całkowitą ochroną gatunkową.

Jest bezzieleniowa koloru żółtego wysokości około 60-70 cm nie posiada korzeni tylko ssawki za pomocą których pobiera substancje pokarmowe od żywiciela którym jest Lepięznik zwany pospolicie u nas łopuchami. Jako pasożyt nie ma liści tylko łuski, kwiaty grzbieliciste dwuwarłowe, siedzące zebrane w duży kłos na łodydze. Szybko przekwita, owocem jest torebka z licznymi drobnymi nasionami. Myślę że niektórzy z Państwa widzieli tę nietypową roślinę która jest mało znana, dlatego spacerując nad piękną naszą Jasiołką już od maja do lipca należy bacznie obserwować lepiężniki.

Maria Walczak (Fot. na wkładce)



## NOWY KANTOR WYMIANY WALUT DUKLA

ul. Trakt Węgierski 26a  
POCZEKALNIA PKS (obok budki z pieczywem)

Czynny:

PN - PT 8.00 - 16.00  
SOB 8.00 - 13.00

PRZY WIĘKSZYCH TRANSAKCJACH MOŻLIWOŚĆ  
NEGOCJACJI CEN !!!

ZAPRASZAMY !!!  
DO NAS MASZ BLISKO !

## FHU „Tech - Mai”

Dukla, Trakt Węgierski 9,  
tel. 0609130387, 0134330387



### Handel:

- farby, lakiery, kleje,
- tynki elewacyjne, narzędzia, płytki posadzkowe i ścienne
- artykuły pirotechniczne, amunicja akustyczna,
- komputerowe materiały eksploatacyjne, nośniki:  
płyty CD, DVD
- dzienniki budowy, tablice budowlane,  
markery do tablic.

### USŁUGI:

- kosztorysowanie, projekty zagospodarowania,
- szkice i rysunki do zgłoszenia robót budowlanych  
- tel. 0601885063

## Gospodarstwo ogrodnicze „OLA”

Oferuje do sprzedaży:

- kwiaty balkonowe i na rabaty,
- nasadzenie kwiatów do skrzynek balkonowych,
- Świerki srebrne wys. od 1-2,5 m
- ziemię do kwiatów i nawozy

Kontakt: Cergowa 222a, tel. 606 782467

## Sklep AGD i RTV

MAG-POL – Dukla, ul. Łąki 1

Oferuje sprzedaż:

- sprzęt AGD i RTV
- z gazetki promocyjnej Media Ekspert
- tunery do telewizji naziemnej i cyfrowej,
- tunery i pakiety startowe telewizji na kartę
- meble kuchenne i pokojowe

MIEJSCE  
NA TWOJE OGŁOSZENIE

## Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Duklijskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie.

Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

## W pasiece

# Wspomnienie Wandy Ostrowskiej

23 maja 2012 roku minęła 22 rocznica śmierci wybitnej pszczelarki i naukowca Wandy Ostrowskiej. Koło Pszczelarzy w Dukli pragnie przybliżyć wszystkim czytelnikom postać tak wspaniałej osobowości jaką była dr Wanda Ostrowska.

To ona jest autorką jednego z najlepszych podręczników pszczelarskich pod tytułem „Gospodarka pasieczna”. Podręcznik, który musi mieć każdy pszczelarz w swojej bibliotece. ▶

▶ Ponadto Pani Doktor opracowała własną wersję ula korpusowego zwanego „ulem Ostrowskiej”. Jest to ul o wymiarze ramek szer. 360 mm i wysokość 230 mm, bardzo powszechny w całym naszym kraju. Kilku pszczelarzy z naszego Koła również gospodaruje z tego typu ulami i jest bardzo zadowolonych. Doktor Ostrowska jest również współautorem takich podręczników pszczelarskich jak „Gospodarka pasieczna w ulu warszawskim zwykłym”, „Gospodarka pasieczna na terenach spadziowych”, „Hodowla Pszczół”.

Pani Doktor urodziła się w Łowociach w 1924 na Suwalszczyźnie. Skończyła Liceum Pszczelarskie w Pszczeliej Woli. W niedługim czasie podjęła pracę w Zakładzie Doświadczalnym w Siejniku, gdzie zorganizowała pasiekę doświadczalną i prowadziła ją przez 30 lat. Pracując w Siejniku studiowała w Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie, a doktorat uzyskała na Wydziale Ogrodniczym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie pod okiem kolejnego wybitnego naukowca prof. Jerzego Woyke. Doktor Ostrowska od 1985 roku wykładała w Zakładzie Pszczelarstwa Akademii Rolniczej w Krakowie. Pani Wanda nie była osobą o stalowym zdrowiu, wręcz przeciwnie ale w pamięci zapisała się jako osoba o niesamowitym charakterze ducha i samozaparciu. Ponadto podczas spotkań z pszczelarzami potrafiła łączyć wielką wiedzę i praktykę. Jako naukowiec potrafiła prowadzić kursy i szkolenia dla pszczelarzy w sposób zrozumiały dla nich. Pani Doktor w Siejniku założyła również ogródek botaniczny roślin pszczelarskich. Pod kątem pszczelarskim opisała około 300 gatunków roślin zielnych i 100 drzewia-



## W krainie rondla i patelni

Zwracamy się z prośbą o przysyłanie na adres redakcji przepisów kulinarnych.

Z góry serdecznie dziękujemy. Dla osoby, która w ciągu roku przysłała do redakcji największą ilość przepisów przewidziana jest nagroda.

Przepisy można przysyłać na adres:

Urząd Gminy Dukla -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11  
lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

## Kalarepa

- bardzo cenne warzywo, odmiana kapusty warzywnej o dużych wartościach odżywczych i smakowych. Najbogatszą w witaminy i sole mineralne częścią rośliny są młode liście, które pod względem wartości odżywczych znacznie przewyższają samą zgrubiałą łodygę. Kalarepa zawiera m.in.: sód, potas, magnez, wapń, mangan, żelazo, miedź, fosfor, chlor, jod, karoteny, witaminy: B1, B2, B6, C; kwasy: nikotynowy, pantotenowy, foliowy, szczawiowy. Pierwsze opisy kalarepy pochodzą z XVI wieku, chociaż znano ją już w starożytnym Rzymie. Pierwsze uprawy w Europie Zachodniej pojawiły się w końcu XVIII wieku. Do Polski dotarła dopiero w XIX w.



Kalarepa znana jest jako środek zawierający cholagogę, przyspiesza więc wydzielanie żółci i jej przepływ z woreczka żółciowego do jelita. Dzięki zawartości włókien roślinnych stosuje się ją w leczeniu nieregularnego stolca i zaparc. Zaleca się ją chorym na miażdżycę, zwłaszcza przebiegającą z podwyższonym ciśnieniem krwi i zaburzeniami metabolizmu cholesterolu. Wszystko za sprawą bardzo małej zawartości cholesterolu w kalarepie, znacznie mniejszej niż w innych warzywach kapustnych.

**W tym numerze podajemy przepis na kalarepkę duszoną, którą podajemy jako jarzynkę do potraw mięsnych.**

### Składniki:

8 młodych kalarepek	0,25 szklanki śmietany 22%
1 łyżka masła	ok. 4 łyżek posiekanego koperku
1 łyżka mąki	1 łyżka cukru
0,5 szklanki mleka	sól

### Wykonanie:

Kalarepki myjemy i usuwamy stwardniałe zewnętrzne liście, a młode środkowe drobno posiekać. Bulwy obieramy i kroimy w dość grubą kostkę. W garnku zagotowujemy mleko z dodatkiem soli i 2 łyżeczek cukru. Następnie do wrzącego wkładamy kalarepki, dodajemy masło i dusimy pod przykryciem, aż będą miękkie. Mąkę rozprowadzamy z śmietaną wlewamy do garnka z kalarepką, mieszamy i chwilę razem dusimy. Przyprawiamy solą i ewentualnie cukrem i mieszamy z koperkiem. Podajemy jako jarzynkę do potraw.

*Smacznego!*

stych. Owa praca miała być uwieńczona habilitacją, jednak śmierć przerwała pracę dr Wandy Ostrowskiej.

Dorobek naukowy Pani Doktor nadal przynosi owoce. Wielu młodych pszczelarzy i nie tylko nadal korzysta z jego zasobu, kształcąc się lub rozwiązując pszczelarskie problemy.

Witold Puz  
Koło Pszczelarzy w Dukli  
WZP w Rzeszowie





W kąciku łowieckim drukujemy humor, satyrę, przysłowia i prawdziwe zdarzenia, z którymi winni zapoznać się myśliwi, kandydaci na myśliwych oraz nasi przyjaciele.



**Motto:**  
„Z inicjatywy grupy posłów powstał w polskim parlamencie Zespół ds. Kultury i Tradycji Łowiectwa. Wśród blisko 30-tu jego założycieli jest sporo osób które nie polują, ale chcą wspierać łowiectwo”.

Bardzo przepraszam, ale na wstępie pragnę poinformować naszych czytelników, że Zarząd Koła zmuszony został do zwołania Walnego Zgromadzenia, chociaż poprzednie Walne Zgromadzenie odbyło się w kwietniu. Sprawę przedstawię na końcu artykułu.

Drodzy czytelnicy, koledzy myśliwi, kochana młodzieży przeżywamy najpiękniejszy okres roku tj. piękną wiosnę i początek lata. Pogoda majowa była zróżnicowana. Mamy nadzieję, że kolejne miesiące nam to wynagrodzą.

Wśród braci myśliwskiej rozpoczął się sezon polowań na sarny „kozły” zgodnie z planem oraz klasą ich pozyskania. Zobaczymy często myśliwych wieczorem czy wczesnym rankiem, jak ze swoimi lornetkami śledzą zwierzynę oceniając jej wiek i w miarę swoich umiejętności oddają strzał do upatrzonego celu.

„Zdajemy sobie sprawę, że trzeba zachować równowagę. Myśliwi powinni utrzymać liczebność jeleniowatych na odpowiednim poziomie a leśnicy nie powinni grodzić wszystkiego, bo las ma służyć również zwierzętom.” (red. nacz. L. P. P. Gdula)

Czy najlepsze rogacze są w Polsce? Nawet, jeśli nie to i tak plan odstrzału jest duży. Ani najlepszy wabik ani sama umiejętność nie wystarczą, aby osiągnąć sukces na polowaniu. Aby skutecznie przywabić rogacze, potrzebna jest mądra, ekologiczna gospodarka w łowiisku i znajomość biologii sarny.

Proszę wybaczyć, ale nauki nie jest nigdy za dużo. Zdajemy sobie sprawę, że kiedy

w domu myśliwego pojawi się nowy szczeniak, bardzo często poza domownikami witają go inne zwierzęta domowe, o ile są. Wprowadzenie nowego członka rodziny kosztuje myśliwego przemyślanej strategii i żelaznej konsekwencji, a wiemy, co to za myśliwy, który nie posiada dobrze ułożonego psa. Zdajemy sobie sprawę, że najlepsze psy myśliwskie mają dwie wspólne cechy: pasję do polowania i umiejętność pracy z przewodnikiem.

„Zatem przemykanie oka na uchybienia w stosowaniu się do wymogów bezpieczeństwa zawartych w regulaminie polowań jest jak godzenie się na siadanie za kierownicę po spożyciu alkoholu” M. Login.

Zdarzają się przypadki wypadków drogowych z udziałem zwierzyny. Zarządy kół powinny się zwrócić do komendy policji, aby informowała ich o takich przypadkach. Informacja o udziale zwierzyny w wypadku samochodowym będzie przydatna w rocznych planach poszczególnych kół.

Równocześnie jak co roku zarząd organizuje wyjazd na przestrzelanie broni myśliwskiej, co jest niezbędne w uzyskaniu pozwolenia na odstrzał. Doskonalenie się w sztuce strzeleckiej należy do podstawowych obowiązków każdego myśliwego.

W dalszym ciągu będzie prowadzona współpraca z młodzieżą zrzeszoną w Kółach Ligii Ochrony Przyrody i Ekologii. Młodzież nurtują zagadnienia dotyczące ochrony zwierzyny, jej systemu dożywiania, okresów ochronnych.

Opiekunowie wraz z młodzieżą serdecznie dziękują za nagrody pieniężne otrzymane od Zarządu za wkład pracy w sezonie jesienno-zimowym 2011/2012. Otrzymane fundusze zostaną przeznaczone na wycieczki związane z przyrodą i ekologią.

11 maja 2012 w domku myśliwskim odbyło się drugie w br. Walne Zgromadzenie członków Koła. Porządek zebrania zgodny był z wcześniejszym powiadomieniem. Jednym z najważniejszych punktów spotkania była decyzja w sprawie kupna nieruchomości w Tylawie z przeznaczeniem na nową lokalizację budowy pensjonatu myśliwskiego. Walne zebranie upoważniło Zarząd do wyszukania takiej działki z możliwością jej zabudowy jak i pertraktowania ceny.

W wolnych wnioskach omówiono różne sprawy związane z łowiectwem np. mówiono o panującej wściekłości na niektórych obszarach. Na tym Walne Zebranie zakończono.

Przypominam, że teren, na którym stoi obecnie nasz domek będzie zajęty pod budowę drogi szybkiego ruchu Rzeszów- Barwinek.

### Uwaga, uwaga.

**Kleszcze znów groźne. Prawie 60 osób z objawami „boreliozy” niebezpiecznej choroby przenoszonej przez kleszcze, zgłosiło się do lekarzy w regionie. Jest to choroba bardzo szkodliwa. Atakuje układ nerwowy, może dojść nawet do zapalenia opon mózgowych.**

**Fryderyk Krówka  
Honorowy Członek  
KŁ „ROGACZ” w Dukli**

### Historia rodziny Typrowiczów

► dokończenie ze str. 10

tejszej Izby Notarialnej. Pełnił także funkcję prezesa Oddziału Związku Legionistów Polskich w Przemysłu w latach 1932-1933. W II RP został odznaczony Orderem Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem Niepodległości. Podczas kampanii wrześniowej 1939 roku zmobilizowany jako zastępca dowódcy taborów dywizyjnych w Janowie pod Lwowem. Po wejściu bolszewików został aresztowany przez NKWD i osadzony w obozie w Starobielsku. Wiosną 1940r. podzielił los polskich oficerów i zgodnie z rozkazem Stalina został zamordowany. Pochowany w zbiorowej mogile na terenie podmiejskiego lasu

### Uśmiechnij się!

*Myśliwy sprawił synowi porządne łanie.*

*- Nie myśl, że bicie ciebie przychodzi mi z łatwością. Boli mnie tak samo jak ciebie.*

*- Ale na pewno nie w tym samym miejscu.*

\*\*\*

*Syn chwali się swojemu ojcu myśliwemu, jaki jest mądry.*

*- Więc wymień cztery żywioły - mówi ojciec.*

*- Ogień, powietrze, ziemia i...*

*- W czym myjesz ręce? - podpowiada ojciec*

*- Aha, mydło.*

\*\*\*

*Przychodzi baba do lekarza myśliwego a lekarz do niej:*

*- Niech pani wyjdzie, bo już o nas opowiadają dowcipy.*

\*\*\*

*Jaś na swoją Pierwszą Komunię otrzymał od chrzestnego myśliwego rower.*

*Zaczął się popisywać i krzyczy: - Jeżdżę już z jedną ręką!*

*Zaraz krzyczy: Już się nie trzymam!*

*Po chwili: Patrzcie jeżdżę już bez zębów!*

► Piatichatki. Jego żona Maria oraz dwójka synów – Władysław i Tadeusz – zostali wywiezieni do Semipałatyńska. Jedyne najstarszemu synowi - Jerzemu - udało się uniknąć wywózki. Młodszy Władysław trafił do 2-go Korpusu Andersa. Po wojnie ukończył studia i po wielu latach pracy w Anglii i Holandii znalazł się w USA, gdzie zmarł w 2011 r.

Kazimierz był piątym synem. Urodził się 23 lipca 1903r. i jak wszyscy rozpoczął naukę w gimnazjum w Jaśle. Miał pójść w ślady najstarszego brata Antoniego i także zostać księdzem. Rozpoczął nawet naukę w seminarium, jednak jego zainteresowanie techniką, mechaniką i wszystkim co można było tylko konstruować wzięło górę. Porzucił studia teologiczne i rozpoczął nowy kierunek zgodny z jego zamiłowaniem. Ojciec przez pewien czas nie mógł pogodzić się z wyborem syna, ale cóż mógł uczynić. Niestety Kazimierzowi nie było dane ukończyć studiów. Zmarł na płuca 31 lipca 1931 r. i został pochowany w rodzinnej Dukli.

Zofia urodziła się jako ostatnia. Jedyne córka Wawrzyńca i Katarzyny urodziła się 13 kwietnia 1908 r. Jako, że wszyscy bracia opuścili rodzinny dom, Zofia pozostała przy rodzicach. W 1929 r. wyszła za mąż za kapitana Tadeusza Kleina i razem z nim prowadziła rodzinne gospodarstwo. Ich syn Edward po studiach osiadł w rodzinnej Dukli, gdzie pracował jako nauczyciel w liceum oraz pełnił funkcję członka Rady Miejskiej. Zofia zmarła 17 sierpnia 1999 r. i tak jak jej rodzice oraz dwaj bracia została pochowana na cmentarzu w Dukli.

Dom Typrowiczów w Cergowej zamieszkuje synowa Zofii – Władysława Klein. To dzięki jej wspomnieniom było możliwe poznanie historii tej zacnej i zasłużonej rodziny. Podziękowania należą się także pracownikom Muzeum Historycznego w Dukli, a w szczególności pani Aleksandrze Żółkoś oraz pozostałym osobom, które pomagały w ustalaniu ważnych faktów.

### Dukla wczoraj i dziś

Redakcja Dukla.pl kontynuuje cykl „Dukla – wczoraj i dziś”, w którym pokazujemy jak Dukla zmieniała się w ciągu lat. Czytelników, którzy dysponują starymi zdjęciami Dukli i chcą się podzielić tym z innymi, zapraszamy do redakcji. Zdjęcia zeskanujemy i będziemy wykorzystywać w kolejnych numerach gazety. Dla zobrazowania zmian pokazujemy zdjęcie danego miejsca w Dukli z chwili obecnej. Za każde dostarczone zdjęcie przewidujemy nagrody książkowe. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

Redakcja



Dom Ludowy w Cergowej - początek lat 60. Zdjęcie udostępnił Jan Strycharski.



Dom Ludowy w Cergowej - maj 2012 r.

**Dariusz Mazur  
- Jastrzębie-Zdrój  
(pierwodruk w Biuletynie Galerii Historii Miasta z Jastrzębia-Zdroju nr 1 (23)  
marzec 2012 r.**

### Złota myśl :)

„Gdy życie rzuca Ci klady pod nogi...  
otwórz tartak”

(Tomasz Rybak)



# Kredyt gotówkowy wyraźnie lżejszy!

Teraz kredyt gotówkowy już od 7,9 %, jest tak lekki,  
że nie poczujesz go w kieszeni!



RRSO na dzień 26 marca 2012 r. dla reprezentatywnego przykładu wynosi 17,12% dla całkowitej kwoty pożyczki 8.000,00 zł na cel konsumpcyjny, spłacanej w 24 ratach kapitałowo-odsetkowych (malejące saldo) - 445,26 zł. Stopa oprocentowania kredytu przez cały 24-miesięczny okres obowiązywania umowy - 15,90% w stosunku rocznym przy założeniu, że Klient nie posiada lub nie skorzysta z dodatkowych produktów bankowych, (dla których przewidziano obniżkę oprocentowania). Całkowita kwota do zapłaty wynosi 9.643,31 zł, w tym: całkowita kwota pożyczki - 8.000,00 zł, odsetki - 1.643,31 zł oraz prowizja - 320,00 zł.

**Bank młody od pokoleń**